VII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI NADZWYCZAJNEJ DO ROZPATRZENIA PROJEKTÓW USTAW Z ZAKRESU PRAWA SPÓŁDZIELCZEGO (NR 15)**

z dnia 9 stycznia 2014 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Nadzwyczajnej do rozpatrzenia projektów ustaw z zakresu prawa spółdzielczego (nr 15)

9 stycznia 2014 r.

Komisja Nadzwyczajna do rozpatrzenia projektów ustaw z zakresu prawa spółdzielczego, obradująca pod przewodnictwem posła **Marka Gosa (PSL)**, przewodniczącego Komisji, kontynuowała rozpatrywanie:

– poselskich projektów ustaw:
– o spółdzielniach (druk nr 515),
– Prawo spółdzielcze (druki nr 980 i 1005).

W posiedzeniu udział wzięli: **Jan Bołonkowski** dyrektor Departamentu Prawa Cywilnego Ministerstwa Sprawiedliwości wraz ze współpracownikami, **Joanna Dadacz** dyrektor Departamentu Rachunkowości Ministerstwa Finansów wraz ze współpracownikami, **Zbigniew Liszewski** zastępca dyrektora Departamentu Bankowości Spółdzielczej i Spółdzielczych Kas Oszczędnościowo-Kredytowych w Urzędzie Komisji Nadzoru Finansowego wraz ze współpracownikami, **Karol Bernat** radca prawny Banku Polskiej Spółdzielczości S.A. i Krajowego Związku Banków Spółdzielczych, **Henryk Dalecki** przedstawiciel Krajowego Związku Rewizyjnego Spółdzielni „Samopomoc Chłopska", **Piotr Jan Dziewulski** doradca prezesa Zarządu Banku Polskiej Spółdzielczości S.A., **Jaromir Gazy** prezes Zarządu Krajowego Stowarzyszenia Spółdzielców „Nasze Mieszkania", **Piotr Huzior** prezes Zarządu Związku Rewizyjnego Banków Spółdzielczych im. Franciszka Stefczyka w Warszawie, **Grzegorz Jakubiec** ekspert Komisji ds. spółdzielczości w Business Centre Club wraz ze współpracownikami, **Jerzy Jankowski** prezes Zarządu Związku Rewizyjnego Spółdzielni Mieszkaniowych RP, członek Krajowej Rady Spółdzielczej, **Krzysztof Kokoszkiewicz** prezes Zarządu Krajowego Związku Rewizyjnego Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych, **Paweł Mileszczyk** członek Mazowieckiego Stowarzyszenia Obrony Praw Lokatorów i Spółdzielców „Nasz Dom" w Płocku – Oddział w Siedlcach wraz ze współpracownikami, **Janusz Okurowski** wiceprezes Zarządu Głównego Krajowego Związku Lokatorów i Spółdzielców wraz ze współpracownikami, **Paweł Pelc** radca prawny Krajowej Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej, **Marek Piórek** prezes Zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej „Polesie" w Łodzi, **Tadeusz Rosiński** przedstawiciel Obywatelskiego Stowarzyszenia Uwłaszczeniowego w Białymstoku, **Jerzy Rybicki** prezes Zarządu Krajowego Związku Rewizyjnego Spółdzielni Spożywców „Społem", dr **Marek Stańko** adiunkt na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, **Jan Sułowski** prezes Zarządu Krajowego Związku Rewizyjnego Spółdzielni Mieszkaniowych, **Ryszard Tkacz** prezes Zarządu Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Przeciwdziałania Patologiom Społecznym „Razem", **Robert Wieliczko** prezes Zarządu Dolnośląskiej Rady „Społem" we Wrocławiu, **Waldemar Witkowski** członek Zarządu Spółdzielczego Związku Rewizyjnego „Spólnota Pracy", **Agnieszka Wojciechowska van Heukelom** przewodnicząca Europejskiego Centrum Inicjatyw Obywatelskich wraz ze współpracownikami, eksperci Komisji: prof. **Małgorzata Wrzołek-Romańczuk** i dr hab. **Piotr Zakrzewski** oraz stały doradca Komisji prof. **Krzysztof Pietrzykowski**.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Leszek Jasiński** i **Anna Osińska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Monika Bies-Olak**, **Maria Iwaszkiewicz** i **Krzysztof Karkowski** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Szanowni państwo, proszę powoli zajmować miejsca, będziemy zaczynać. Drodzy państwo, witam bardzo serdecznie panie i panów posłów Komisji Nadzwyczajnej do rozpatrzenia projektów ustaw z zakresu prawa spółdzielczego. Witam gorąco zaproszonych gości. Stronę rządową reprezentują państwo z Ministerstwa Finansów, Ministerstwa

Sprawiedliwości oraz Urzędu Komisji Nadzoru Finansowego. Witam spółdzielców. Witam serdecznie legislatorów, naszych ekspertów.

Drodzy państwo, w Starym Roku udało nam się dojść do art. 45. Skończyliśmy analizę i przepisy dotyczące rady nadzorczej. Proponuję, byśmy dzisiaj przeszli do procedowania przepisów dotyczących kolejnego organu spółdzielczego, jakim jest zarząd. Proponuję wrócić do druku wiodącego, który wybraliśmy, a mianowicie do druku nr 980. Czy jest zgoda? Bardzo proszę.

Radca prawny Banku Polskiej Spółdzielczości S.A. i Krajowego Związku Banków Spółdzielczych Karol Bernat:

Karol Bernat. Panie przewodniczący, ale nie dostaliśmy tekstu dotyczącego zarządu.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Bardzo przepraszam, ale druk nr 980 już dawno jest opublikowany i znany. Jest również na nośnikach elektronicznych. Kto nie ma materiału, to proszę wejść na stronę sejmową i tam w drukach można będzie go odnaleźć. Jak państwo zwrócili uwagę, mamy trochę inną numerację, ale myślę, że później państwo legislatorzy uporządkują nam tę numerację. Będziemy się posługiwać tymi zapisami i numeracją, która jest w druku nr 980. Oczywiście, będzie to kolejny artykuł i kolejne ustępy odpowiadające temu drukowi, a później po każdym naszym posiedzeniu będzie to uporządkowane w urobku i będzie nadana właściwa kolejność, właściwa numeracja. Czy państwo są już gotowi i czy pracujecie już na właściwych drukach, czy jeszcze chwilkę?

Drodzy państwo, przed przejściem bezpośrednio do przepisów proponuję, żebyśmy przyjęli tytuł rozdziału. Byłby to rozdział 4 pod nazwą „Zarząd spółdzielni". Czy jest zgoda Wysokiej Komisji? Czy sam „Zarząd"? Dobrze, sam „Zarząd". Jest więc propozycja, by rozdział 4 nosił nazwę „Zarząd". Nie widzę uwag, stwierdzam, że przyjęliśmy tytuł rozdziału 4.

Przechodzę do art. 43 ust. 1. Czy są uwagi do art. 43 ust. 1? Nie widzę, stwierdzam, że art. 43 ust. 1 został przyjęty.

Ust. 2. Bardzo proszę – pani poseł Staroń.

Poseł Lidia Staroń (PO):

Do ust. 2. Dostarczyłam każdemu poprawkę w formie pisemnej. W treści zaproponowanej w poprawce jest nie „dokonywanie czynności" tylko „podejmowanie uchwał w sprawach niezastrzeżonych". Wydaje mi się, że to jest właściwy zapis. Dalej jest tak samo, jak było.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Otwieram dyskusję. Pan przewodniczący Jankowski.

Prezes Zarządu Związku Rewizyjnego Spółdzielni Mieszkaniowych RP, członek Krajowej Rady Spółdzielczej Jerzy Jankowski:

Panie przewodniczący, przede wszystkim najlepszego wszystkim tutaj na sali z okazji Nowego Roku.

Proponowałbym, żebyśmy rozważyli pozostawienie zapisu: „dokonywanie czynności". Czynność jest czymś szerszym niż uchwała. Nie wszystkie czynności zarządu muszą być wykonywane w formie uchwały, więc my jakby zawężamy do tego, że zarząd będzie podejmował tylko uchwały. Moim zdaniem, jest to zawężenie. Proponuję, by rozważyć pozostawienie zapisu: „dokonywanie czynności", bo, w mojej ocenie, pojęcie czynności jest szersze niż podejmowanie uchwał. Powtarzam, że zarząd wykonuje czynności nie tylko w formie uchwały, np. zawiera umowy. Zawarcie umowy nie jest uchwałą.

Poseł Lidia Staroń (PO):

Ale to jest w kompetencjach zarządu. Chodzi o to, żeby jasno wynikało, w jakim zakresie są to uprawnienia, które nie są w statucie ani w ustawie. Poproszę jeszcze pana profesora.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Pan profesor Pietrzykowski.

Stały doradca Komisji Krzysztof Pietrzykowski:

Proszę państwa, to jest może nie do końca kwestia merytoryczna, bo rzeczywiście, jak słusznie mówi pan prezes Jankowski, pojęcie czynności jest pojęciem szerszym niż pojęcie uchwały. Ja byłbym zdania, że w tym kontekście jednak lepsze byłoby sformułowanie dotyczące podejmowania uchwał, a nie dokonywania czynności. Dlaczego? Dlatego że chodzi tutaj o czynności czy też uchwały niezastrzeżone w ustawie lub w statucie do właściwości innych organów spółdzielni. Inne organy spółdzielni, czyli, krótko mówiąc, walne zgromadzenie bądź zarząd, podejmują uchwały. One nie dokonują czynności prawnych, one właśnie podejmują uchwały i jeżeli w tych sprawach podejmowanie uchwał nie jest zastrzeżone do właściwości innych organów, to uchwały podejmuje zarząd. Oczywiście, nie wyłącza to możliwości działania zarządu w inny sposób niż przez podejmowanie uchwał.

Proszę państwa, tak naprawdę czy tak napiszemy, czy inaczej, to merytorycznie nie będzie miało to większego znaczenia.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Bardzo dziękuję panu profesorowi. Pan poseł Ajchler.

Poseł Romuald Ajchler (SLD):

Dziękuję bardzo. Zwracam się tutaj do ekspertów. Panie profesorze, w dotychczas obowiązującym prawie spółdzielczym art. 48 § 2 mówi, iż podejmowanie decyzji niezastrzeżonych w ustawie lub w statucie dla innych organów należy do zarządu. Dzisiaj proponuje się poprawkę, że „podejmowanie uchwał w sprawach niezastrzeżonych w ustawie lub w statucie do właściwości innych organów należy do zarządu". Ja to tak rozumiem, że zarząd mógłby tylko podejmować uchwały a nie podejmować decyzji – niekoniecznie wszystko musi być uchwałą. W związku z tym uważam, że powinien zostać zapis, jaki obowiązuje w art. 48, jaki rozstrzyga w chwili obecnej. Jaką tu mamy nowoczesność? Co to jest za różnica między zapisem obowiązującym i co wnosi ta poprawka?

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Bardzo proszę.

Adiunkt na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach dr Marek Stańko:

Marek Stańko – UŚ.

Mam tylko jedną kwestię. Dla prawnika sytuacja jest czytelna, ta, o której mówi pan profesor. Wiadomo, że mówimy o pewnych rozstrzygnięciach, o rozstrzygnięciach w formie uchwały rady nadzorczej, walnego zgromadzenia.

Jednak zwracam uwagę na jedną rzecz. Interpretatorami tego prawa niekoniecznie będę zawsze prawnicy. Być może jest takie ryzyko, że pojawi się taka interpretacja: zarząd ma rozstrzygać tylko w formie uchwał, nic innego mu nie wolno. Może te czynności albo decyzje są mniej poprawne prawniczo, natomiast wydaje mi się, że zawiera to także uchwały, czyli działanie w sferze korporacyjnej, ale również działanie w sferze cywilnoprawnej – reprezentacja itd. Nie podejmuje uchwał, kiedy zawiera umowę, nawet jeśli jest jakaś uchwała upoważniająca. Te „czynności" są bardziej neutralne. Moim zdaniem, obejmuje i uchwały i te inne czynności, czy inne formy działania zarządu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dziękuję. Pan poseł Sajak.

Poseł Paweł Sajak (TR):

Ja również uważam, że ograniczenie zapisu do stwierdzenia „podejmowanie uchwał" z uwagi na to, że prawo ogólne będzie obejmowało różne rodzaje spółdzielni, jest sformułowaniem ograniczającym, jeśli chodzi o interpretację.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Proszę bardzo – kto jeszcze z państwa posłów? Widzę, że zgłasza się pan poseł Budka.

Poseł Borys Budka (PO):

Dziękuję. Ja mam pytanie do ekspertów. Rzeczywiście, to „podejmowanie uchwał" może być przez niektórych rozumiane wąsko, chociaż zgadzam się z panem profesorem, ale czy w tym momencie nie może być zapis „podejmowanie uchwał i dokonywanie innych czynności w sprawach niezastrzeżonych w ustawie lub w statucie", ponieważ zachodzi inna czynność? Tu jest „dokonywanie czynności" i od lat tak jak w prawie spółdzielczym. Uchwała jest jedną z czynności prawnych, ale sama uchwała jest węższym pojęciem niż czynność. Czy teraz nie będzie wątpliwości interpretacyjnych, np. przy zawieraniu umów? Przede wszystkim o to chodzi. Czy zapis w ust. 1: „zarząd kieruje działalnością spółdzielni oraz reprezentuje ją na zewnątrz" jest wystarczający, żeby rozwiać wątpliwości z ust. 2? Skoro reprezentacja jest zastrzeżona w ust. 1, to przy takim łącznym rozumieniu ta poprawka pani poseł Staroń niejako może być przyjęta bez wątpliwości interpretacyjnych, jeśli patrzylibyśmy na to łącznie. „Podejmowanie uchwał i dokonywanie innych czynności" już zupełnie rozwiałoby te wątpliwości.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dziękuję. Poprosimy pana profesora, żeby odpowiedział na pytanie.

Stały doradca Komisji Krzysztof Pietrzykowski:

Proszę państwa, skąd się wziął problem? Z tego, o czym wspomniał pan poseł Ajchler, że obecnie są „decyzje", które w żadnym wypadku nie mogą zostać, bo one się kojarzą z zupełnie inną dziedziną prawa, mianowicie z prawem administracyjnym i to był błąd ustawodawcy. To trzeba jakoś zastąpić i tutaj pojawia się pewna trudność. Jak to zastąpić?

Myślę, że taka kompromisowa propozycja pana posła Budki jest chyba optymalna i rozwiewa wszelkie wątpliwości.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Panie pośle, gdyby pan był uprzejmy powtórzyć swoją propozycję.

Poseł Borys Budka (PO):

„Podejmowanie uchwał i dokonywanie innych czynności w sprawach niezastrzeżonych w ustawie lub w statucie do właściwości innych organów należy do zarządu".

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Drodzy państwo, czy jest zgoda na taki zapis? Proszę bardzo.

Radca prawny Krajowej Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej Paweł Pelc:

Paweł Pelc – radca prawny Krajowej Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej…

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Po prostu my pana nie rozumiemy, przynajmniej ja nie słyszę.

Radca prawny KSKOK Paweł Pelc:

Przepraszam bardzo. Czy teraz słychać? Paweł Pelc – radca prawny, Krajowa Spółdzielcza Kasa Oszczędnościowo-Kredytowa.

Chciałbym tylko zwrócić państwu uwagę, że za chwilę będą państwo rozpatrywali przepisy mówiące o tym, że zarząd może być również jednoosobowy. W składzie jednoosobowym trudno podejmować uchwały, więc wydaje się, że zdecydowanie najlepsze byłoby przyjęcie tego przepisu w brzmieniu proponowanym w druku nr 980, bo po prostu pojęcie czynności jest pojęciem najszerszym i niebudzącym żadnych wątpliwości.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Mam pytanie. Czy propozycja pana Budki nie konsumuje tego, o czym pan mówi?

Radca prawny KSKOK Paweł Pelc:

Wtedy zupełnie inaczej będzie funkcjonował zarząd jednoosobowy, więc wydaje się, że nie ma powodu tworzenia bytów ponad potrzebę i wprowadzania tego typu rozróżnienia, jeżeli po prostu można zapisać: „dokonywanie czynności". Wtedy to nam wszystko załatwia i nie mamy problemów interpretacyjnych.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Rozumiem. Pani profesor.

Ekspert Komisji Małgorzata Wrzołek-Romańczuk:
Dziękuję bardzo. Istnieje kategoria spółek jednoosobowych i nie ma co do tego najmniejszej wątpliwości, że w takich spółkach jedyny wspólnik także podejmuje określone przepisami uchwały. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):
Bardzo dziękuję. Czy jest zgoda pani poseł Staroń na modyfikację zaproponowaną przez pana Budkę?

Poseł Lidia Staroń (PO):
Tak.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):
Czy jest zgoda członków Komisji? Pan poseł Szmit?

Poseł Jerzy Szmit (PiS):
Chciałbym, żeby to jednak rozstrzygnąć w głosowaniu.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):
Proszę bardzo, głosujemy poprawkę zmodyfikowaną przez pana posła Budkę.
Kto z pań i panów posłów jest za jej przyjęciem? (7)
Kto jest przeciw? (4)
Kto się wstrzymał? Jedna osoba.
Stwierdzam, że Komisja przyjęła poprawkę w zaproponowanym brzmieniu.
Przechodzimy do art. 44. Czy do tego artykułu są jakieś uwagi? Pani poseł Staroń ma poprawkę.

Poseł Lidia Staroń (PO):
Ja poprawki zaproponowałam w formie pisemnej. Poprawka do art. 44 ust. 1 jest przedstawiona w formie pisemnej. Na ostatnim posiedzeniu czynnik społeczny prosił, żeby nie wskazywać w statucie wymagań co do członków rady nadzorczej i co do członków zarządu, żeby one nie były wymieniane w statucie wcześniej, dlatego że bardzo często członkowie różnych spółdzielni za bardzo nie mają na to wpływu, natomiast za każdym razem wtedy, kiedy dane osoby zgłaszają się. Myślę, że i tak wybiera się najlepszą osobę. Tutaj jest tak jak w ust. 1 tylko bez dalszej części tego zdania.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):
Otwieram dyskusję nad tą propozycją. Drodzy państwo, zapis różni się tym, że w tekście podstawowym, jak państwo zwrócili uwagę, statut określa również wymagania, jakie powinny spełniać osoby wchodzące w skład, natomiast ten drugi zapis jest dużo prostszy. Proszę bardzo – pan przewodniczący Jankowski prosił o głos.

Prezes Zarządu ZRSM RP, członek KRS Jerzy Jankowski:
Panie przewodniczący, ja mam tylko pytanie. Czy nie należałoby zrezygnować ze słów po przecinku: „którym jest prezes”? „Statut może przewidywać zarząd jednoosobowy” i kropka, po co pisać „którym jest prezes”. Czy w jednoosobowym zarządzie może być wiceprezes? Nie będzie. Mam wątpliwość, czy przy zarządzie jednoosobowym pisać: „którym jest prezes”. Jest zarząd jednoosobowy i wiadomo.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):
Dziękuję, panie przewodniczący. Pan poseł Ajchler.

Poseł Romuald Ajchler (SLD):
Uważam, że powinien ostać się zapis, który jest w art. 49 § 2, i powiem dlaczego. Szczególnie ma to znaczenie, jeśli chodzi o spółdzielnie produkcji rolnej i te, które otrzymują dopłaty powierzchniowe. Przez agencje płatnicze są stawiane wymagania w stosunku do tych osób, które podejmują decyzje gospodarcze, które kierują w rolnictwie… Pani profesor, wiem, co mówię. Te kwestie są uwarunkowane właśnie wykształceniem rolniczym, m.in. w tych spółdzielniach. Stąd zapis, który jest w chwili obecnej, jest o tyle dobry, bo jeżeli spółdzielcy podejmą decyzję i wybiorą osobę, która nie ma tego wykształcenia, to mogą narazić spółdzielnię na starty środków płatniczych, które otrzymuje się

z UE. Jestem za tym, aby zastosować przepis, który jest do tej pory, bowiem w statucie będą zapisane te wymogi, które prezes powinien spełniać, aby spółdzielnia nie traciła na jego funkcjonowaniu.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Pani poseł Staroń.

Poseł Lidia Staroń (PO):

Tak jak powiedziałam, ta poprawka była podyktowana przede wszystkim głosami ludzi, którzy byli na posiedzeniu. Jeżeli dochodzi do wyboru zarządu spółdzielni, to rada nadzorcza, która ogłasza konkurs na wybór członków zarządu, może w tym konkursie ogłosić różnego rodzaju wymagania, które powinny spełniać dane osoby. Tak chcieli spółdzielcy, aby taki zapis nie miał miejsca w statucie.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Oczywiście, sprawa jest dyskusyjna. Pan poseł Borys Budka zgłaszał chęć zabrania głosu? Nie. Pan profesor Pietrzykowski.

Stały doradca Komisji Krzysztof Pietrzykowski:

Proszę państwa, tu jest różnica tylko czysto formalna, dlatego że dalsza propozycja art. 49 to jest pierwszy przepis wspólny dla rady i zarządu. Statut może ustalać wymagania, jakie powinna spełniać osoba wchodząca w skład rady nadzorczej lub zarządu. Uchwała w sprawie wyboru do rady nadzorczej albo zarządu osoby, która nie spełnia takich wymagań, jest nieważna. To jest przepis, którego nie ma sensu odrębnie formułować dla zarządu i dla rady…

Poseł Lidia Staroń (PO):

Tak, dobrze.

Stały doradca Komisji Krzysztof Pietrzykowski:

Tylko jeden. Jeśli chodzi o prezesa, to my tu sobie żartowaliśmy z panią profesor, że można by tego jednego członka zarządu nazwać „prezydentem", „królem", „cesarzem", jak sobie by życzył. Jednak powinien być prezesem.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dziękuję bardzo za wypowiedź.

Stały doradca Komisji Krzysztof Pietrzykowski:

Poza tym z dalszych przepisów wynika, że ten prezes jednak musi być nazwany.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dziękuję, panie profesorze. Czy mamy jeszcze głosy w tej sprawie? Proponuję przejść do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki zaproponowanej przez panią Staroń? (4)

Kto jest przeciw? (7)

Kto się wstrzymał? (0)

Dziękuję. Stwierdzam, że przyjęliśmy zapis podstawowy, poprawka nie przeszła. Przeszedł zapis z druku nr 980. Art. 44 ust. 1 został przyjęty w brzmieniu podstawowym.

Szanowni państwo, przechodzimy do ust. 2. Czy są uwagi do ust. 2? Czy są poprawki do ust. 2? Pani poseł Staroń – bardzo proszę.

Poseł Lidia Staroń (PO):

Tak jak w wersji pisemnej.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Jest propozycja w wersji pisemnej, żeby skreślić ust. 2. Otwieram dyskusję. Czy możemy prosić panią poseł o uzasadnienie?

Poseł Lidia Staroń (PO):

W spółdzielniach, które są osobami prawnymi, osoby są wskazane do reprezentacji. Wydaje mi się, że to jest jakby ponad miarę, ale proszę o głos ekspertów.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):
Panie profesorze, bardzo proszę o zabranie głosu.

Stały doradca Komisji Krzysztof Pietrzykowski:
Ten przepis został przez pomyłkę w 1994 roku, kiedy była nowelizacja prawa spółdzielczego. On miał sens wtedy, gdy członkami zarządu mogli być tylko członkowie spółdzielni. Wówczas zniesiono tę regułę i w związku z tym odrębny przepis dotyczący spółdzielni, których członkami są osoby prawne, po prostu jest niepotrzebny.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):
Bardzo dziękuję. Czy ktoś z państwa chciał zabrać głos w tej sprawie? Proszę, pani prezes.

Przewodnicząca Europejskiego Centrum Inicjatyw Obywatelskich Agnieszka Wojciechowska van Heukelom:
Agnieszka Wojciechowska – Europejskie Centrum Inicjatyw Obywatelskich.

Chciałabym poprosić o uwzględnienie właśnie tego, aby osoby prawne nie mogły być członkami spółdzielni, ponieważ tutaj w wypadku spółdzielni mieszkaniowych znowu mamy bardzo poważną kolizję.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):
To są przepisy ogólne i nie możemy ich odnosić tylko do spółdzielni mieszkaniowych. Drodzy państwo, przechodzimy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki zaproponowanej przez panią poseł Staroń? (7)

Kto jest przeciw? (2)

Kto się wstrzymał? (5)

Stwierdzam, że przyjęliśmy poprawkę, a więc skreśliliśmy ust. 2.

Przechodzimy do ust. 3. Czy są uwagi do ust. 3?

Poseł Lidia Staroń (PO):
Tak, tak jak w formie pisemnej – ust. 3 zastąpić ust. 2, ponieważ tamten został skreślony i podane jest brzmienie.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):
Bardzo proszę, otwieram dyskusję w tym punkcie. Proszę bardzo.

Radca prawny BPS S.A. i KZBS Karol Bernat:
Karol Bernat – bank BPS, KZBS.

Proszę państwa, zdanie drugie w ust. 3 jest takie samo jak zdanie w ust. 1 art. 44, więc uważam, że to zdanie należałoby skreślić. Chodzi o wymagania wobec kandydatów do zarządu.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):
Bardzo proszę, pan profesor zgłasza chęć zabrania głosu.

Stały doradca Komisji Krzysztof Pietrzykowski:
Oczywiście, to drugie zdanie trzeba bezwzględnie skreślić, natomiast jednak powinniśmy te przepisy redagować po polsku, zgodnie z regułami języka polskiego i nie przejmować się w tym zakresie Kodeksem spółek handlowych, który w znacznej mierze jest napisany nie po polsku, ale dlatego że po prostu przepisano go z przedwojennego kodeksu handlowego. Zdanie powinno się zaczynać od podmiotu, a nie od dopełnienia. Taka jest reguła i dlatego „rada nadzorcza wybiera, odwołuje”, a nie tak jak jest tutaj w tekście, że „członków zarządu, w tym prezesa (…) wybiera i odwołuje (…) rada lub walne zgromadzenie”. To nie jest po polsku.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):
Dziękuję, panie profesorze. Myślę, że co do tego jest zgoda, ale jest poprawka i będziemy ją głosować.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem zaproponowanej poprawki? (10)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (3)

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Przechodzimy do ust. 4. Czy są uwagi do ust. 4? Pani poseł Staroń.

Poseł Lidia Staroń (PO):

Jeszcze zanim przejdziemy do ust. 4, to po ustępie, który teraz jest ust. 2, tym, który przegłosowaliśmy, jest poprawka, która proponuje dodanie dwóch ustępów – ust. 3 i ust. 4. To też jakby jest odpowiedź na wiele głosów spółdzielców. Ust. 3 – zwracam uwagę, że to jest fakultatywne – „statut może przewidywać wybieranie członków zarządu na kadencję nieprzekraczającą 4 lat”. Ust. 4: „Jeżeli statut nie przewiduje kadencji zarządu, członków zarządu wybiera się na czas nieoznaczony”. To jest taki fakultatywny zapis, że istnieje dla spółdzielców taka możliwość.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Bardzo proszę o zabranie głosu. Proszę bardzo – pan prezes.

Prezes Zarządu Krajowego Związku Rewizyjnego Spółdzielni Mieszkaniowych Jan Sułowski:

Dziękuję bardzo. Jan Sułowski – krajowy związek rewizyjny.

Mam pytanie. W przypadku przyjęcia propozycji w ust. 3, że można wybrać zarząd na kadencję czteroletnią, na ile kadencji ten zarząd może być wybrany? Na jedną, dwie?

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Nie ma takich regulacji. Proszę bardzo.

Doradca prezesa Zarządu Banku Polskiej Spółdzielczości S.A. Piotr Jan Dziewulski:

Piotr Dziewulski – Bank Polskiej Spółdzielczości.

Mam pytanie, jeśli chodzi o ust. 3. Jaka tak naprawdę jest wartość prawna, jeśli tu jest słowo „może”? To znaczy, że jest jakaś sugestia z mocy ustawy, ale może być na 2 lata, na 5 lat, 6 lat. Właściwie ten ust. 3 nic nie wnosi, to prawo, które jest sugestią.

Poseł Lidia Staroń (PO):

Proszę pana, bardzo często ustawodawca daje jakąś legitymację ustawową co do zapisów aktów niższych. Ona bywa obligatoryjna, ale bywa też fakultatywna, czyli określa pewien zakres. Tutaj po prostu statut może też zawierać takie uregulowania, ale są takie, które są obligatoryjne i które musi zawierać.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Drodzy państwo, proponuję przejść do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem zaproponowanej poprawki w zakresie przyjęcia ust. 3 i 4? (8)

Kto jest przeciw? (2)

Kto się wstrzymał? (4)

Stwierdzam, że Komisja przyjęła poprawkę.

Przechodzimy do ust. 4. Bardzo proszę.

Poseł Lidia Staroń (PO):

W miejsce ust. 4 proponuję ust. 5 i 6. Propozycja jest wszystkim dostarczona w formie pisemnej.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dziękuję bardzo. Czy w tym punkcie będą głosy? Pan przewodniczący Jankowski.

Prezes Zarządu ZRSM RP, członek KRS Jerzy Jankowski:

Chciałbym zapytać, co to znaczy „w każdej chwili”? W każdej minucie, sekundzie, godzinie, dobie? Co to znaczy „w każdej chwili”? Za minutę, za pięć? Nie bardzo rozumiem. Dziękuję.

Poseł Lidia Staroń (PO):

Proszę przeczytać cały zapis. Mówimy o organie, więc zgodnie z kompetencjami tego organu może on odwołać. Organ, który zgodnie ze statutem wybiera członków zarządu, może ich także odwołać – nie w tym przewidzianym okresie, tylko wtedy, kiedy zajdzie taka potrzeba.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):
Dziękuję bardzo. Pan poseł Szmit.

Poseł Jerzy Szmit (PiS):
Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo. Wydaje mi się, że takie już nawet nie publicystyczne, proszę mi wybaczyć, ale takie dziecinne…

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):
Panie pośle, nie słyszymy pana.

Poseł Jerzy Szmit (PiS):
Szanowni państwo, wydaje mi się, że już nawet nie publicystyczne, ale już takie dziecinne podkreślanie, że w każdej chwili, jak tylko będą chcieli, jak tylko zajdzie potrzeba, to nie jest język ustaw. Po prostu, jeśli może odwołać, to może odwołać. To jest oczywiste, że może odwołać, a myślę, że takie dywagowanie i dopowiadanie jest także niezgodne z zasadami ustawodawczymi.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):
Pani legislator – bardzo proszę.

Legislator Maria Iwaszkiewicz:
Ten sam cel będzie można osiągnąć, jeżeli ten przepis będzie brzmiał w ten sposób: „Organ, który zgodnie ze statutem wybiera członków zarządu, może…

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):
Bardzo przepraszam, ale nie słyszymy pani.

Legislator Maria Iwaszkiewicz:
„Organ, który zgodnie ze statutem wybiera członków zarządu, może ich odwołać w trybie określonym w statucie”. Zostanie osiągnięty ten sam cel i pominiemy te publicystyczne określenia.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):
Bardzo pani dziękuję. Pan profesor Pietrzykowski.

Stały doradca Komisji Krzysztof Pietrzykowski:
Podzielam tę uwagę. Rzeczywiście, to jest publicystyka i „w każdej chwili” spokojnie można skreślić. Generalnie ta propozycja jest lepsza stylistycznie od tej, która jest w druku: „odwołanie członka zarządu następuje przez organ”.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):
Dziękuję bardzo. Przechodzimy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem zaproponowanej poprawki z korektą pani legislator? (11)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (2)

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Przechodzimy do kolejnego ustępu, ust. 7. Czy są uwagi do tego ustępu? Nie widzę, stwierdzam, że ust. 7 został przyjęty.

Ust. 5 i 6 był przed chwilą, a ten jest siódmy.

Przechodzimy do art. 45. Czy są uwagi do art. 45 ust. 1? Nie widzę, stwierdzam, że ust. 1 art. 45 został przyjęty.

Przechodzimy do ust. 2.

Poseł Lidia Staroń (PO):
Przepraszam, mam poprawkę. W miejsce ust. 1 i 2 proponuję wprowadzić trzy ustępy. Jest to trochę inaczej zapisane.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):
Otwieram dyskusję. Bardzo proszę – pani poseł Staroń.

Poseł Lidia Staroń (PO):
W miejsce ust. 1 i 2 art. 45 proponuję ust. 1-3. W moim przekonaniu, są po prostu poprawnie zapisane.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):
Pani poseł Masłowska.

Poseł Gabriela Masłowska (PiS):
Ja bym bardzo prosiła, żeby autorzy poprawek…

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):
Pani poseł, bardzo prosimy troszkę głośniej i do mikrofonu, bo nie słychać.

Poseł Gabriela Masłowska (PiS):
Proszę, by autorzy poprawek przy każdej poprawce przedstawiali uzasadnienie, ponieważ są to obszerne poprawki, otrzymaliśmy je w ostatniej chwili i stwierdzenie ”dostaliście państwo na piśmie” wyraźnie utrudnia nam pracę. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):
Tak, przychylamy się do głosu pani poseł. Praktycznie przy każdej poprawce to uzasadnienie jest przedkładane. Czy pan profesor?

Stały doradca Komisji Krzysztof Pietrzykowski:
Tutaj w zasadzie nie ma różnic merytorycznych. Problem sprowadza się do tego, i tu już państwo muszą zdecydować…

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):
Panie profesorze, do mikrofonu, bo nie słyszymy.

Stały doradca Komisji Krzysztof Pietrzykowski:
Bliżej do mikrofonu, dobrze. Problem w istocie sprowadza się do tego, czy określać bliżej w ustawie przyczyny zawieszenia czy nie. W zasadzie to jest jedyna różnica merytoryczna między tymi dwiema propozycjami. W propozycji, która jest w druku, mamy pewne ograniczenie, tzn. ustawowe mówiące o tym, jakie są przyczyny zawieszenia członka zarządu w czynnościach. Propozycja zgłoszona przez panią poseł Staroń w zasadzie umożliwia zawieszenie szersze, bardziej swobodne, tzn. z przyczyn, które rada uzna za stosowne, czyli daje tutaj jakby większe możliwości radzie nadzorczej. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):
Bardzo dziękuję. Chcę zwrócić uwagę, że poprawki konsumują zapisy art. 45 poza drugim zdaniem w ust. 2, gdzie nie ma zawiadomienia o zawieszeniu członka zarządu. Powinno wskazywać przyczyny zawieszenia, czyli w sumie taka jest różnica. Bardzo proszę.

Radca prawny BPS S.A. i KZBS Karol Bernat:
Karol Bernat – radca prawny.

Różnica jest jeszcze jedna, proszę państwa, dosyć istotna. Z tego, co państwo przegłosowaliście, wynika, że można zawiesić wtedy, jeżeli statut tak stanowi. Bez tego zapisu jest tylko norma statutowa. W związku z tym mamy przepis, z którego wynika, że może zawiesić a w poprzednim, który państwo przyjęliście, mamy, że jeżeli statut tak stanowi, to można zawiesić członka zarządu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):
Myślę, że to jest pewna konsekwencja. Pan mecenas.

Radca prawny KSKOK Paweł Pelc:
Paweł Pelc – KSKOK.

Chciałbym zwrócić uwagę, że tu jest jeszcze jedna różnica. Z jednej strony, rzeczywiście jest tak, że w wersji druku jest mowa o tym, że statut może stanowić, a w wersji poprawki jakby wynika to z ustawy, natomiast zakres tych przesłanek w druku jest szerszy niż w poprawce. W poprawce jest ograniczony do „działalności sprzecznej z przepisami prawa lub postanowieniami statutu”, a w oryginalnym druku są także „działania albo zaniechania, które narażają spółdzielnię na szkodę”. Jest to taka sytuacja, kiedy

formalnie wszystko jest w porządku, ale i tak groźne dla spółdzielni, więc chyba warto się zastanowić, czy jednak ta przesłanka nie powinna pozostać, czy to nie jest dodatkowy bezpiecznik.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dobrze. Dziękuję bardzo. Proponuję przejść do głosowania. Jeszcze są głosy? Proszę uprzejmie.

Doradca prezesa Zarządu BPS S.A. Piotr Jan Dziewulski:

Piotr Dziewulski – BPS.

Mam pytanie do ekspertów. Czy ze sformułowania „naruszenie prawa" czy „niezgodne z prawem" – potem jest przecinek i dalej są sprawy statutowe – wynika, że członek zarządu, np. złamał przepisy prawa ruchu drogowego, dostał mandat i to znaczy, że walne może go wyrzucić z zarządu?

Prezes Zarządu ZRSM RP, członek KRS Jerzy Jankowski:

Tak jest.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Taka jest propozycja, konkretnie z tego zapisu wynika.

Doradca prezesa Zarządu BPS S.A. Piotr Jan Dziewulski:

Rozumiem, że jest tego świadomość.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Proszę bardzo. Akustyka jest dobra, tylko trzeba mówić blisko do mikrofonu.

Doradca prezesa Zarządu BPS S.A. Piotr Jan Dziewulski:

Jeszcze raz. Rozumiem, że jest tego świadomość, że drobne przekroczenie prawa, tzn. nie drobne, nie chcę oceniać, bo uważam, że łamanie prawa zawsze jest łamaniem prawa, ale np. przekroczy szybkość o 10 km, dostanie mandat, złamał prawo i walne może go wyrzucić. Tak jest sformułowana ustawa.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dziękuję bardzo. Pani poseł Staroń i pan poseł Budka.

Poseł Lidia Staroń (PO):

Proszę państwa, art. 45, o którym w tej chwili mówimy, w zapisie w druku nr 980 mówi, że „statut może stanowić", czyli że „członek zarządu wybrany przez walne zgromadzenie może być zawieszony w czynnościach przez radę z powodu" i tu wymieniamy te powody. Jeżeli statut tego nie stanowi, to w sumie nie może być zawieszony. Czegoś takiego może nie być w statucie, natomiast propozycja jest taka: „członek zarządu wybierany przez walne zgromadzenie może być zawieszony w czynnościach przez radę nadzorczą, gdy jego działalność jest sprzeczna z przepisami prawa lub postanowieniami statutu". Tu po prostu mówimy o naruszeniu prawa. Jeżeli rada ma pełnić funkcję kontrolną, to powinna ją pełnić. Oczywiście, o zawieszeniu powiadamia się go w formie pisemnej i dalej są jakby konsekwencje. Taka jest propozycja i po to jest ta dyskusja.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dziękuję pani poseł. Pan poseł Budka.

Poseł Borys Budka (PO):

Szanowni państwo, nie za bardzo rozumiem, dlaczego teraz takie dywagacje, jeżeli chodzi o naruszenie prawa. Ten przepis obowiązuje od lat. Absolutnie nie trzeba go zmieniać, dlatego że najwyższą władzą spółdzielni jest walne zgromadzenie. Członek zarządu może być odwołany w każdym czasie, nie trzeba podawać przyczyny. Jeżeli byłby odwołany z przyczyny, która np. jest dla niego krzywdząca, nieprawdziwa, jechał 5 km na godzinę więcej i to jest pretekst, to ma on roszczenia ze stosunku pracy i nie mylmy tych pojęć. Jeśli natomiast ktoś usiłuje teraz wmówić, że ten przepis może być pretekstem, żeby odwołać czy zawiesić kogoś, bo jechał za szybko, to musi zrozumieć, że mamy hierarchię organów. Niestety, czasami w spółdzielniach zdarza się, że członkowie zarządu zapominają, że w tej hierarchii, niestety dla nich, a na szczęście dla spółdzielców, stoją najniżej,

a nie najwyżej, więc absolutnie organ, który powołuje, nie musi się tłumaczyć, z jakiego powodu będzie chciał kogoś zawiesić, odwołać.

Istota tej poprawki polega na tym – i ja w pełni zgadzam się z uzasadnieniem przedstawionym przez panią poseł Staroń – że nie zastrzegamy tego, że tylko jeśli statut tak stanowi. W związku z tym, żeby nie było wątpliwości, rzeczywiście, możemy iść na jakiś kompromis i po prostu zapisać w art. 45: „członek zarządu wybrany przez walne zgromadzenie", czyli z druku nr 980 wykreślić: „statut może stanowić, że". Wtedy mamy przesłanki określone wcześniej, natomiast jest ta istota, bo o co tak naprawdę chodzi? O to, czy trzeba wpisywać do statutu czy nie. W mojej ocenie, to powinien być przepis, który daje bezwzględne uprawnienie. Jeśli byłby nadużywany, np. to, o czym wspomniał ktoś z moich przedmówców – w sposób absurdalny chciano by się pozbyć członka zarządu – to dalej uchwalamy tak jak jest do tej pory. On ma roszczenia ze stosunku pracy, z kontraktu menedżerskiego i sąd będzie to oceniał, więc absolutnie nie można mówić, że to jest tylko i wyłącznie pretekst. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dziękuję, panie pośle. Proszę bardzo – pan mecenas.

Radca prawny BPS S.A. i KZBS Karol Bernat:

Karol Bernat – radca prawny.

Proszę państwa, dla pewnych kategorii stanowisk czy pełnionych funkcji w państwie przewiduje się, że jeżeli popełnią przestępstwo np. z zakresu prawa skarbowego czy inne przeciwko mieniu, to tracą funkcję. Tutaj w tym przypadku przepis jest tak ogólny, że każde naruszenie prawa przez członka zarządu stanowi podstawę do jego odwołania. Myślę, że ten przepis należałoby zmienić albo sprecyzować. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Teraz poprosimy ekspertów. Pani profesor, później pan profesor Zakrzewski.

Ekspert Komisji Małgorzata Wrzołek-Romańczuk:

Dziękuję bardzo. W tej rozważanej w tej chwili materii przywiązywałabym dość dużą wagę do sformułowań. W druku nr 980 jest sformułowanie o możliwości zawieszenia z powodu „naruszenia przez niego przepisów prawa, postanowień statutu lub działań", natomiast w propozycji pani poseł Staroń jest sformułowanie jakościowo odmienne: „gdy jego działalność jest sprzeczna z przepisami prawa lub postanowieniami statutu". Wydaje się, że to drugie sformułowanie wyraźnie prowadzi nas w tym kierunku, że to naruszenie ma być związane z działalnością danej osoby jako członka zarządu i chyba o to chodzi i powinno chodzić w tym przepisie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dziękuję, pani profesor. Pan profesor Zakrzewski.

Ekspert Komisji Piotr Zakrzewski:

Odnosząc się do kwestii, o naruszenie jakich przepisów prawnych chodzi, proszę zwrócić uwagę, że pierwotna wersja mówiła, że wyraźnie chodzi o naruszenie przepisów prawnych. Wskazuje na to kontekst pierwotnej wersji, która mówi o naruszeniu przepisów prawnych i wynikłej stąd szkodzie. Ta pierwotna wersja zawężała. Rozumienie tego przepisu wyraźnie wskazuje, że chodzi tutaj o naruszenie przepisów prawa spółdzielczego.

Proszę państwa, ta wersja rzeczywiście jest szeroka. W mojej ocenie, jej brzmienie ogólne jest chyba za szerokie, chyba że celem jest tak szerokie ujęcie możliwości zawieszenia członka także za szybką jazdę. Jeżeli taki jest cel, to oczywiście rozumiem, że można formułować taką propozycję.

Wydaje się, że celem tego przepisu jest jednak naruszenie przepisów, które wiążą się z zarządzaniem spółdzielnią, a zatem sądzę, że dla pewności można by zawęzić ten przepis wyraźnie wskazując, że chodzi tu o naruszenie przepisów prawa spółdzielczego związanych z zarządem. Co prawda, można ten przepis interpretować w kontekście. Pewien kontekst przepisów wskazuje, że chodzi o naruszenie przepisów wykonywanych jako zarządca…

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Krótko mówiąc, panie profesorze, jest pan za pozostawieniem zapisu dotychczasowego z druku podstawowego.

Ekspert Komisji Piotr Zakrzewski:

Myślę, że on wywołuje mniej wątpliwości.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dziękuję bardzo. Proszę uprzejmie.

Doradca prezesa Zarządu BPS S.A. Piotr Jan Dziewulski:

Ponownie Piotr Dziewulski – BPS.

Chciałbym zwrócić uwagę na to, że jest tu pewna chęć ujęcia całości. Z jednej strony, rozumiem pana posła Budkę, który mówi, że członkowie zarządu powinni znać swoje miejsce w spółdzielczości. W pełni popieram ten pogląd, bo troszkę inna jest idea spółdzielczości niż działania w spółce prawa handlowego, ale „kij ma dwa końce". Jeśli pozycja jakiegokolwiek menedżera w innych tego typu podmiotach gospodarczych będzie dużo, dużo wyższa niż menedżerów idących do spółdzielczości, to sami sobie – przepraszam za określenie – strzelamy w kolano, bo w zapisie w poprawce w dosłownym rozumieniu tego słowa „działalność jest sprzecza z przepisami prawa" mamy sytuację, że każda działalność sprzeczna z przepisami prawa jest podstawą do odwołania przez walne. Jeśli mamy problemy z menedżerami spółdzielczości, to na pewno ten przepis dla rozsądnego menedżera jest punktem ujemnym, żeby nawet startować do konkursu, bo jak potem można napisać kontrakt? Kontrakt nie może nie być zgodny z ustawą. Jeśli już w ustawie jest napisane: możemy cię wyrzucić za wszystko, to, po pierwsze – nie ma możliwości sformułowania w kontrakcie kwoty odwoławczej, bo jak za wszystko, to w każdej chwili. Powiem to publicznie. Ja wygrałem konkurs na prezesa warszawskiej spółdzielni mieszkaniowej i jak siedliśmy do umowy, to doszedłem do wniosku, że jestem przytomnym człowiekiem i umowy nie podpisałem. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dziękuję. Pan poseł Borys Budka.

Poseł Borys Budka (PO):

Szanowni państwo, nie za bardzo rozumiem tę argumentację. Jeżeli pan prezes zechce zajrzeć do Kodeksu spółek handlowych, to pozycja menadżera w spółce prawa handlowego, w spółce kapitałowej zarówno w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością, jak i w spółce akcyjnej dokładnie jest taka sama, jaką my proponujemy w tej ustawie, tzn. członek zarządu może być odwołany w każdym czasie – tak mówią przepisy Kodeksu spółek handlowych. Nie pozbawia go to roszczeń ze stosunku pracy lub z innego stosunku prawnego. Co to oznacza? To są dwa odrębne stosunki prawne. Jeżeli np. Sąd Najwyższy dopuszcza możliwość zatrudniania nawet prezesa zarządu na podstawie umowy o pracę – nie będę dywagował, czy słusznie czy nie – to czym innym jest taka sytuacja. Walne zgromadzenie może odwołać prezesa zarządu, tak jak walne zebranie za walne zgromadzenie w spółce czy walne zebranie w spółdzielni mieszkaniowej, bo np. nie spodoba się kolor krawata. Przykro mi, tak jest, bo właściciel w spółce a spółdzielcy w spółdzielni mogą zrobić taką rzecz, ale jeśli ktoś ma umowę o pracę, to będzie miał roszczenia ze stosunku pracy. Jeśli ma kontrakt menadżerski, bo my dopuszczamy tutaj inną podstawę, to oczywiście w tym kontrakcie może mieć zagwarantowane, że jeżeli rozwiązanie kontraktu nastąpi z przyczyn nieuzasadnionych, z przyczyn niedotyczących jego pracy, to dostanie odszkodowanie i nie chciałbym, żebyśmy mylili te dwie kwestie.

Absolutnie nie zgodzę się z tezą, że w prawie spółdzielczym próbujemy zapisać coś, co jest mniej korzystne aniżeli w przypadku Kodeksu spółek handlowych, jeśli chodzi o odwoływanie członków zarządu, dlatego że w Kodeksie spółek handlowych jest zapis: członek zarządu może być w każdym czasie odwołany. Nie pozbawia go to roszczeń ze stosunku pracy lub innego stosunku prawnego. Dla przykładu – jeżeli pani prezes zajdzie w ciążę i zostanie odwołana, to skutecznie może być odwołana z funkcji, natomiast roszczenia ze stosunku pracy jako osoba będąca w ciąży spokojnie realizuje przed sądem pracy. Jedno drugiego nie wyklucza. To jest istota i to należy rozróżnić, żeby nie było

takiej sytuacji, że ktoś będzie mówił, że my nagle w spółdzielczości tworzymy coś, co jest kontra rozwiązaniom np. tym ze spółek. Absolutnie nie, my wyrównujemy te kwestie. Zresztą tak jak w tej chwili. Członek zarządu może być odwołany w każdym czasie.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Panie pośle, bardzo dziękujemy. Myślę, że to wszyscy rozumieją, bo rzeczywiście te dwie rzeczy trzeba rozgraniczyć, natomiast jest kwestia konkretnego zapisu. Pan profesor Pietrzykowski, pani poseł Staroń i pan przewodniczący Jankowski.

Stały doradca Komisji Krzysztof Pietrzykowski:

Proszę państwa, rozumiem, że cały czas dyskutujemy tylko o ust. 1. Wyjątkowo pozwolę sobie nie zgodzić się z panem profesorem Zakrzewskim. Był podawany przykład prezesa, który przekroczył prędkość prowadząc samochód. Jeżeli się dokładnie przyjrzymy obu propozycjom, to niewątpliwie chodzi tutaj o taką sytuację, w której doszło do naruszenia przez niego przepisów prawa, a to według druku jest samodzielną przyczyną zawieszenia. W moim przekonaniu, nie wyczerpuje to tego określenia, które zostało zaproponowane, mianowicie „gdy jego działalność jest sprzeczna z przepisami prawa". To, że przekroczył prędkość, nie jest przejawem jego działalności sprzecznej z prawem. Wydaje mi się, że bardziej precyzyjne jest jednak to określenie, które jest proponowane.

Druga kwestia. Pan poseł Budka bardzo wyraźnie o tym powiedział. To zawieszenie musimy traktować jednak jako instytucję ustawową, a nie statutową. Nie możemy ograniczać się do tego, że jeżeli statut wprowadzi, to wtedy to zawieszenie w ogóle będzie dopuszczalne. Myślę, że to są argumenty, które jednak przemawiają za tą proponowaną wersją ust. 1.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dziękuję. Pani poseł Staroń.

Poseł Lidia Staroń (PO):

Właściwie pan profesor wyczerpał to, co chciałam powiedzieć wskazując właśnie w zapisie w ust. 1 na działalność, właśnie na działalność, a nie jak jest proponowane w druku na naruszenie przepisów prawa. Tam obawy mogą być chyba dużo większe niż właśnie tu, gdzie to jest sprecyzowane w ust. 1. Wydaje mi się, że naturalna jest taka sytuacja, gdzie mamy to zapisane w ustawie a nie taka, gdy w ustawie dajemy legitymację i to jeszcze fakultatywną, że ktoś może zapisać, ale wcale nie musi. Albo będzie można zawiesić członków zarządu albo nie będzie można – to zależy od tego, czy ktoś zdecyduje się na taki zapis czy nie. Jak mówił pan profesor, to powinno wynikać z ustawy i dlatego w moim przekonaniu te 3 ustępy mówiące o tym są właściwe.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dziękuję pani poseł. Pan przewodniczący Jankowski.

Prezes Zarządu ZRSM RP, członek KRS Jerzy Jankowski:

Rozumiem, panie przewodniczący, że rozpatrujemy wszystkie 3 poprawki łącznie? Dobrze.

Mam uwagę do ust. 3: „Rada nadzorcza, zawieszając" itd. To wszystko w porządku, natomiast wydaje mi się, że zwołujemy walne zgromadzenie tylko wtedy, kiedy przewiduje się w statucie, że walne zgromadzenie wybiera prezesa. Jeżeli organem, który wybiera prezesa, będzie rada, to jaki jest sens zwołania walnego i to jeszcze niezwłocznie? Rozumiem, że ta druga część dotyczy tylko sytuacji, kiedy walne zgromadzenie wybiera prezesa, a jeżeli wybiera go rada nadzorcza, to czemu miałoby służyć zwoływanie walnego w trybie niezwłocznym? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Bardzo dziękuję. To chyba słuszna uwaga. Pan poseł Ajchler.

Poseł Romuald Ajchler (SLD):

Akurat to, co powiedział pan prezes Jankowski, zawiera i rozstrzyga art. 45 przedłożenia z druku nr 980. W związku z tym te poprawki są niepotrzebne. Na marginesie mówiąc, Wysoka Komisjo, my mamy takie zdolności, że chcemy mieć 300 artykułów zapisanych

w projekcie ustawy. Ta ustawa byłaby dla wszystkich zrozumiała, gdyby ich było 50. Wszystko, co by dotyczyło spółdzielczości, chcemy uregulować w ustawie, nawet to, kiedy właściciel, czyli walne zgromadzenie, chce lub nie chce odwołać prezesa. Wszystko musimy zapisać ustawowo: wtedy możesz, właścicielu, podjąć decyzję o odwołaniu tego, kogo zatrudniłeś, a nie wtedy. Tak nie można robić. Krępujemy spółdzielcom ich działalność i niwelujemy ten przepis, o którym mówimy w art. 1 ustawy – Prawo spółdzielcze.

Uważam, że filozofią jest to, że walne zgromadzenie może wszystko, walne zgromadzenie łącznie z radą nadzorczą ponosi konsekwencje tego, co podejmuje i nie wtrącajmy się zbyt mocno w kwestie dotyczące uzdrawiania spółdzielczości, bo jest tylu uzdrowicieli spółdzielczości, że na końcu ta spółdzielczość wyjdzie na tym tak, jak „Zabłocki na mydle".

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dziękuję, panie przewodniczący. Pan poseł Budka.

Poseł Borys Budka (PO):

W pełni zgadzam się z panem przewodniczącym. My dajemy tylko możliwość, my niczego nie narzucamy. Ustawa daje taką możliwość i tu się w pełni z panem zgadzam. Po prostu tylko inaczej odczytujemy skutek takiego przepisu. Absolutnie niczego nie narzucamy. Proszę zwrócić uwagę, że propozycja nie mówi w trybie oznajmującym: rada nadzorcza zawiesza, rada nadzorcza odwołuje, tylko „może". W związku z tym to rada albo walne będzie o tym decydować i nie skrępujemy spółdzielczości, wręcz przeciwnie, damy spółdzielcom tylko taką możliwość.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Ad vocem pan poseł Ajchler.

Poseł Romuald Ajchler (SLD):

Panie pośle, to po co w ogóle piszemy w ustawie, że „może", jak może?

Poseł Borys Budka (PO):

Jak nie napiszemy „może", to nie może, proste.

Poseł Romuald Ajchler (SLD):

A jak napiszemy, że „może", to nie będzie mogła?

Poseł Lidia Staroń (PO):

Nie, jak nie zapiszemy, to nie będzie mogła.

Poseł Romuald Ajchler (SLD):

Pani poseł, przepraszam, nigdy nie mam w zwyczaju przeszkadzać pani, jak pani mówi. Panie pośle, jeśli jestem właścicielem i coś mogę, to proszę mi nie mówić, że ja nie mogę, bo ja mogę. Sam pan powiedział, że mogę, że dajemy możliwość. Czyli co? Przypominamy właścicielowi, że może zawiesić, jak ktoś złamie prawo? Niech właściciel sam o tym zdecyduje, bo w konsekwencji do tego ten przepis zmierza.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Pani poseł Staroń.

Poseł Lidia Staroń (PO):

Bardzo króciutko w tym zakresie, czy może czy nie może. W sytuacji kiedy nie ma tego zapisanego choćby w takiej fakultatywnej formie, to nie może. Właśnie nie może.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dobrze. Pan poseł Budka.

Poseł Borys Budka (PO):

Bardzo krótko. Musi mieć wyraźne upoważnienie ustawowe i koniec, i tu nie ma dyskusji. Bez tego nie może.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dobrze, szanowni państwo. Po prawej stronie widzę podniesione dłonie. Proszę uprzejmie.

Wiceprzewodniczący Europejskiego Centrum Inicjatyw Obywatelskich Janusz Mikosik:

Janusz Mikosik – Europejskie Centrum Inicjatyw Obywatelskich.

Końcówka ust. 3, zgodnie z poprawką: „niezwłocznie zwołuje walne zgromadzenie”, jest konsekwencją początku tej poprawki, czyli początku ust. 1: „członek zarządu wybierany przez walne zgromadzenie”. Tutaj obawy pana Jankowskiego są nieuzasadnione. Jest to konsekwentny zapis wynikający z początku ust. 1. Dotyczy to tylko tych sytuacji, gdzie jest powołanie przez walne zgromadzenie.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, mam pytanie do ekspertów dotyczące zapisu ust. 1. Pan profesor Pietrzykowski był uprzejmy powiedzieć, że statut nie może ograniczać egzekwowania prawa. Jeśli wykreślilibyśmy „statut może stanowić” i zaczęli ust. 1 od zdania: „członek zarządu wybrany przez walne zgromadzenie może być zawieszony”, a więc bez tego ograniczenia statutowego, to czy ten zapis byłby do przyjęcia? Proszę, panie profesorze.

Stały doradca Komisji Krzysztof Pietrzykowski:

Tutaj to sformułowanie jest, moim zdaniem, niebezpieczne, na co państwo wskazywali w dyskusji. Propozycja jest bardziej precyzyjna, mianowicie odnosi się do działalności członka zarządu jako osoby, która pełni tę funkcję.

Druga kwestia jest następująca. Zawieszenie w czynnościach osoby pełniącej funkcję członka zarządu to jest instytucja, która odnosi się wyłącznie do takich sytuacji, kiedy członka zarządu wybiera walne zgromadzenie – wyłącznie do takiej sytuacji. Wtedy rada nadzorcza może go zawiesić, oczywiście tylko wtedy, gdy jest taki przepis. Jeżeli przepisu nie ma, to oczywiście nie można by tworzyć takiej kompetencji dla rady nadzorczej.

W sytuacji gdy rada nadzorcza jest właściwa do wybiera członków zarządu, to ona nie ma możliwości zawieszenia, ponieważ może go odwołać. Skreśliliśmy to „w każdej chwili”, ale mimo tego w każdym czasie czy w każdej chwili może go odwołać.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Szanowni państwo, myślę, że bardzo szeroka dyskusja wyczerpała przedmiot zainteresowania, chociaż zdania pewnie będą podzielone. Proponuję przejść do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem zaproponowanej poprawki, a więc za zastąpieniem trzech ustępów trzema ustępami w art. 45? (5)

Kto jest przeciw? (5)

Kto się wstrzymał? (0)

Poprawka nie uzyskała większości, zostajemy przy starym zapisie art. 45. Tak, pani legislator?

Legislator Monika Bies-Olak:

Liczbę mnogą „spółdzielnie” proponujemy zastąpić liczbą pojedynczą: „spółdzielnię”.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Zgoda. Przechodzimy do art. 46.

Poseł Lidia Staroń (PO):

Mamy taką konsekwencję, że statut będzie określał, czy można zawiesić czy nie można zawiesić, a nie ustawa. Koszmar.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Pan profesor.

Stały doradca Komisji Krzysztof Pietrzykowski:

Chciałbym zauważyć, że jeżeli przyjmujemy propozycję z druku, to ona jednak wymaga wprowadzenia szeregu poprawek, bo w tym kształcie…

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Panie profesorze, chcę przypomnieć, że została przegłosowana i przyjęta. Możemy wrócić w późniejszym czasie, jeżeli będzie zgoda Komisji.

Stały doradca Komisji Krzysztof Pietrzykowski:
Ale ona nie była głosowana, były głosowane tamte propozycje.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):
Była głosowana. Cały art. 45 został przegłosowany. Poprawka dotyczyła zastąpienia trzech ustępów zaproponowanymi trzema…

Stały doradca Komisji Krzysztof Pietrzykowski:
Widocznie źle zrozumiałem. W takim razie rozumiem, że ten przepis został przyjęty praktycznie bez możliwości zmiany.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):
Przepraszam, popełniłem tutaj błąd. Dojdziemy do ust. 3. Dwa ustępy zostały zastąpione trzema ustępami. Teraz przechodzimy do ust. 3. Przepraszam najmocniej.

Poseł Lidia Staroń (PO):
W tym miejscu proszę Biuro Legislacyjne, aby zapisało powrót do tego. Ja sobie zastrzegam taki powrót, gdy będziemy wracali do ustawy.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):
Pan poseł Kosma Złotowski.

Poseł Kosma Złotowski (PiS):
Panie przewodniczący, chciałbym wyjaśnić, w jakiej formie przyjęliśmy art. 45? Gdyby pan zechciał jeszcze raz powiedzieć.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):
Przyjęliśmy treść z wiodącego druku nr 980. Jesteśmy przy art. 45. Przyjęliśmy ust. 1 i 2, bo poprawka zmieniała te dwa ustępy wprowadzając trzy ustępy.

Poseł Kosma Złotowski (PiS):
Dobra, dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):
Proszę bardzo – Biuro Legislacyjne.

Legislator Krzysztof Karkowski:
W opinii Biura Legislacyjnego, głosowanie dotyczyło jedynie poprawki. Została odrzucona poprawka polegająca na zastąpieniu dotychczasowych ustępów innymi ustępami. Została odrzucona poprawka, a odrzucenie poprawki nie oznacza przyjęcia tego tekstu z druku. Musi być kolejne głosowanie albo przyjęcie bez sprzeciwu tekstu z druku.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):
Rozumiem, że przy odrzuceniu poprawek zostaje zapis z druku macierzystego.

Legislator Krzysztof Karkowski:
Został przyjęty jako wiodący druk nr 980, tj. propozycja z projektu. Została zgłoszona poprawka i teraz było głosowanie jedynie nad tą poprawką. Poprawka została odrzucona i jest wymagane kolejne głosowanie albo brak sprzeciwu do tego, żeby zatwierdzić treść, która została przyjęta. Wydaje się, że pan profesor ma tutaj rację. Z naszej praktyki takie są procedury, które zawsze są stosowane na posiedzeniach komisji.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):
Szanowni państwo, w związku z tym przechodzimy do przyjęcia.
Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem ust. 1 w art. 45?

Poseł Lidia Staroń (PO):
Mam poprawkę odnośnie do ust. 1.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):
Szanowni państwo, poprawka została odrzucona, przechodzimy do głosowania druku.

Poseł Lidia Staroń (PO):
Została odrzucona poprawka, która zastępuje ust. 1 i 2 trzema wskazanymi ustępami.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Tak jest.

Poseł Lidia Staroń (PO):

Teraz głosujemy ust. 1, więc mam poprawkę do ust. 1: skreślić „statut może stanowić, że"…

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Momencik. Biuro Legislacyjne – pan mecenas. Szanowni państwo, proszę o zabranie głosu pana mecenasa i odniesienie się do tego, czy w tej chwili można jeszcze zgłaszać kolejne poprawki.

Legislator Krzysztof Karkowski:

Jeżeli wcześniej nie było przyjęte żadne zastrzeżenie, że więcej poprawek nie można zgłaszać, to wydaje się, że nie ma żadnego formalnego powodu, przeciwwskazania, żeby w tym momencie nie zgłaszać kolejnych poprawek.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dziękuję bardzo. Przechodzimy do ust. 1. Czy są poprawki do ust. 1?

Poseł Lidia Staroń (PO):

Tak, są poprawki. Jak powiedziałam, przede wszystkim proponuję skreślenie słów: „statut może stanowić, że" i zacząć ust. 1 od wyrazów: „członek zarządu wybierany przez walne zgromadzenie może być zawieszony w czynnościach przez radę". Tutaj proponowałabym jednak wpisać: „gdy jego działalność" i po kolei. Poproszę tutaj pana profesora, jeśli jest w stanie troszeczkę ucywilizować ten zapis, żeby był jak najbardziej przyjazny dla spółdzielców.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Wcześniej, w ust. 1, zgłaszałem taką poprawkę. Pan profesor mocno kręcił głową. Chodziło o to, żeby nie było tutaj obligatoryjności zapisu statutowego, a więc, by ust. 1 zacząć od „członek zarządu wybierany" itd. Chcę przypomnieć pani poseł, że ja o tym mówiłem już wcześniej, przed panią, tak że pani tutaj nie „odkryła Ameryki".

Poseł Lidia Staroń (PO):

Tak, bo to było w poprawce.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Przed chwilą było to skrytykowane, więc bądźmy konsekwentni.

Poseł Lidia Staroń (PO):

Mam pytanie do ekspertów. W sytuacji ust. 1, kiedy jest ta propozycja: „członek zarządu wybrany przez walne zgromadzenie" itd., to czy od tego momentu: „przez radę z powodu naruszenia przez niego przepisów prawa, postanowień statutu lub działań albo zaniechań, które narażają spółdzielnię na szkodę" można zostawić taki zapis?

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Panie profesorze, oddaję głos.

Stały doradca Komisji Krzysztof Pietrzykowski:

Proszę państwa, myślę, że tutaj powinniśmy kierować się taką regułą, że jeżeli coś zmieniamy w stosunku do przepisów obecnie funkcjonujących, to muszą być poważne przesłanki za tym przemawiające. Obecnie obowiązujący art. 50 § 1 ma następującą treść: „jeżeli statut tak stanowi, członek zarządu wybierany przez walne zgromadzenie może być zawieszony w czynnościach przez radę, o ile jego działalność jest sprzeczna z przepisami prawa lub statutu". To jest przepis, który był pisany kilkadziesiąt lat temu. Można go trochę poprawić stylistycznie. W moim przekonaniu, merytorycznie trzeba zmienić to „jeżeli statut tak stanowi", tzn. traktowanie zawieszenia wyłącznie jako instytucji statutowej, ale o tym już mówiłem.

Druga konieczna poprawka w stosunku do tego, co obecnie obowiązuje, polega na tym, że dzisiaj już nie można powiedzieć, że coś jest sprzeczne z przepisami prawa lub statutu, bo statut nie zawiera przepisów, nie jest aktem normatywnym, tylko jest

umową. W związku z tym zawiera postanowienia. Jedynie tego typu poprawki można by proponować w stosunku do tego tekstu, który obecnie funkcjonuje.

Przyczyny, które są w proponowanym tekście, moim zdaniem, nie są dobre. Jeżeli już określamy przyczyny odwołania, to po prostu spróbujmy jakoś nawiązać do obecnie obowiązującego art. 50: „jeżeli jego działalność jest sprzeczna z przepisami prawa lub postanowieniami statutu”. Wiadomo, że chodzi o jego ocenę jako członka zarządu.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Bardzo proszę o sprecyzowanie poprawki, skoro ona ma być.

Poseł Lidia Staroń (PO):

Panie profesorze, czy to powinno być w takiej formie: „członek zarządu wybrany przez walne zgromadzenie może być zawieszony w czynnościach przez radę, jeżeli jego działalność jest sprzeczna z przepisami prawa lub postanowieniami statutu”?

Stały doradca Komisji Krzysztof Pietrzykowski:

Tak.

Poseł Lidia Staroń (PO):

Dziękuję bardzo. Zgłaszam taką poprawkę.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Pan poseł Sajak.

Poseł Paweł Sajak (TR):

Tak, ale byśmy znowu nie wrócili do rozmowy, o które przepisy prawa nam chodzi, mimo wszystko dalej bym uzupełnił: „które narażają spółdzielnię na szkodę”, by było jasno powiedziane, że chodzi o przepisy prawa dotyczące prawa spółdzielczego, a nie np. zbyt szybkiej jazdy w terenie zabudowanym.

Poseł Lidia Staroń (PO):

Mam takie pytanie, panie profesorze. Ja nie widzę takiej potrzeby, ale w wyniku tych strasznych obaw tutaj, czy może być taki zapis: „członek zarządu wybierany przez walne zgromadzenie może być zawieszony w czynnościach przez radę nadzorczą, jeżeli jego działalność wynikająca z zajmowanej funkcji jest sprzeczna z przepisami prawa lub postanowieniami statutu”. Tak?

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Proszę bardzo, pani poseł przygotuje poprawkę na piśmie. Przedstawiciel komisji spółdzielczej BCC.

Ekspert Komisji ds. spółdzielczości w Business Centre Club Grzegorz Jakubiec:

Grzegorz Jakubiec – BCC.

Proszę państwa, ja bym tutaj w pełni poparł propozycję pana posła Borysa Budki, który proponuje zapis ust. 1 od zapisu: „członek zarządu wybrany przez walne” z pominięciem statutu i pozostawiłbym pozostałą treść, bo ona jest dobra. Zostawiłbym również treść: „z powodu naruszenia przez niego przepisów prawa”. Jeżeli rada nadzorcza odwoła członka zarządu za mandat, to myślę, że wtedy walne odwoła radę, jeżeli rada będzie się zajmować takimi sprawami. Jeżeli członek zarządu spowoduje wypadek, nie daj Boże po pijanemu i jeszcze kogoś zabije, to wtedy rada musi mieć uprawnienie, żeby odwołać czy zawiesić takiego członka zarządu do czasu, aż walne zebranie podejmie odpowiednią uchwałę. To jest jak najbardziej prawidłowy i słuszny zapis, przy czym trzeba zacząć od słów: „członek zarządu”. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Bardzo dziękuję. Ja chcę przedłożyć taką poprawkę jako drugą, tzn. że zaczynamy ust. 1 od słów: „Członek zarządu wybierany” i dalej bez zmian, a więc wyrzucamy tylko fakultatywność, że „statut może stanowić”. Jest więc tutaj obligo bez tych pierwszych trzech wyrazów.

Bardzo proszę, poddaję to pod głosowanie. Poprawka pani poseł jest dalej idąca, w związku z tym będzie głosowana pierwsza, a moja będzie następna.

Kto jest za tym, aby przyjąć ust. 1 art. 45… Pani mecenas – Biuro Legislacyjne.

Legislator Monika Bies-Olak:

Przepraszam, ale nie do końca została określona treść tej poprawki.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Pani poseł przygotowała na piśmie.

Poseł Lidia Staroń (PO):

W takim razie jeszcze raz przeczytam tę poprawkę: „Członek zarządu wybierany przez walne zgromadzenie może być zawieszony w czynnościach przez radę nadzorczą, gdy jego działalność jest sprzeczna z przepisami prawa lub postanowieniami statutu".

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

To jest akurat to brzmienie, które było w zaproponowanym ust. 1, ale ma pani prawo podejść do tego pojedynczo. Pani poseł Gabriela Masłowska.

Poseł Gabriela Masłowska (PiS):

Jeżeli dobrze rozumiem poprawkę, którą pani czytała, to była ona identyczna w poprzednim zestawie tych trzech ustępów i taką poprawkę odrzuciliśmy.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dokładnie tak. Jest to dokładnie to samo brzmienie.

Poseł Lidia Staroń (PO):

Przepraszam, tutaj po prostu na prośbę wszystkich jest ten zapis: „wynikająca z zajmowanej funkcji".

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dobrze. Drodzy państwo, głosujemy.

Kto jest za przyjęciem poprawki zaproponowanej przez panią poseł Lidię Staroń? (6)

Kto jest przeciw? (7)

Poprawka została odrzucona.

Proponuję przejść do głosowania mojej propozycji, gdzie tylko wykreślamy cztery pierwsze wyrazy łącznie z „że", czyli zaczynamy zdanie ust. 1: „Członek zarządu".

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem? (13)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (1)

Bardzo dziękuję. Ust. 1 został przyjęty w tym brzmieniu.

Przechodzimy do ust. 2. Czy są uwagi do ust. 2? Pan poseł Budka.

Poseł Borys Budka (PO):

Nie za bardzo rozumiem to „o odmowie udzielenia absolutorium". Tak, jeśli chodzi o: „odwołaniu lub zawieszeniu w czynnościach członka zarządu rada spółdzielni zawiadamia go bezzwłocznie na piśmie. Zawiadomienie o zawieszeniu członka zarządu powinno wskazywać przyczyny zawieszenia", ale „o odmowie udzielenia absolutorium"? Jeśli już, to „o nieudzieleniu absolutorium". Zazwyczaj jest tak, że jest obowiązek uczestnictwa w walnym zgromadzeniu i ten członek zarządu tam się dowiaduje, więc proponowałbym wykreślenie „o odmowie udzielenia absolutorium" i przecinka. Nie za bardzo wiem, dlaczego rada nadzorcza miałaby zawiadamiać o odmowie udzielenie absolutorium. W ogóle nie ma czegoś takiego, jak odmowa udzielenia absolutorium.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Rozumiem, panie pośle, że byłaby zgoda na taki zapis, że zaczynamy ust. 2 od słów: „O odwołaniu lub zawieszeniu", tak?

Poseł Borys Budka (PO):

Tak, dokładnie.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Pan profesor Pietrzykowski – bardzo proszę.

Stały doradca Komisji Krzysztof Pietrzykowski:

Podzielając pogląd pana posła chciałbym zaznaczyć, że ust. 1 dotyczy zawieszenia i ust. 2 konsekwentnie też powinien dotyczyć tylko zawieszenia, a nie odwołania. Odwołanie to jest zupełnie inna instytucja i ona się tutaj znalazła jakoś trochę przypadkowo. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Rozumiem, panie profesorze, że jeszcze węziej, a więc mówimy tylko o zawieszeniu w czynnościach członka. W międzyczasie pan poseł Borys Budka da poprawkę na piśmie, ale w tej chwili mamy następujące brzmienie ust. 2: „O zawieszeniu w czynnościach członka zarządu rada spółdzielni zawiadamia go bezzwłocznie na piśmie. Zawiadomienie o zawieszeniu członka zarządu powinno wskazać przyczyny zawieszenia”. Pani legislator.

Legislator Monika Bies-Olak:

„Wskazuje przyczyny zawieszenia” – konsekwentnie w całej ustawie zamieniamy „powinno” na formę bezwzględnie obowiązującą.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dziękuję, z poprawką pani legislator. Dziękuję pani mecenas za zgłoszoną uwagę. Tak?

Poseł Borys Budka (PO):

Ja bym proponował, żeby sformułować ust. 2 w ten sposób: „Rada nadzorcza spółdzielni zawiadamia członka zarządu” czy „o zawieszeniu zawiadamia członka”. Ja to zaraz napiszę. Chodzi o to, żeby zacząć od podmiotu.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Proponuję, aby panie z Biura Legislacyjnego dopracowały to stylistycznie. W każdym razie proszę złożyć poprawkę. Myślę, że jest akceptacja dla takiego trybu postępowania. Bardzo proszę o zabranie głosu.

Radca prawny KSKOK Paweł Pelc:

Paweł Pelc – KSKOK.

Mam sugestię, żeby przy okazji składania tej poprawki rozważyć, czy nie lepiej zamiast słowa „bezzwłocznie” użyć słowa „niezwłocznie”, czy wtedy nie byłoby to zgodne z językiem ustawy.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

„Niezwłocznie”, tak. Panie legislator dopracują nam ten zapis, żebyśmy się za niego nie wstydzili.

Przechodzimy do ust. 3. Jesteśmy przy tym samym artykule – art. 45. Pani przewodnicząca Staroń.

Poseł Lidia Staroń (PO):

W mojej poprawce proponuję skreślić ten ustęp. Tutaj też jest odwołanie, a w tym artykule my w ogóle nie mówimy o odwołaniu, tylko o zawieszeniu, więc tego w ogóle nie może być. Wracamy tylko do zawieszenia i tutaj mamy: „w wypadku zawieszenia w czynnościach członka zarządu w zarządzie wieloosobowym albo przejściowej niemożności wykonywania przez niego funkcji członka zarządu z innych ważnych powodów”. To jest cała rzeka tych powodów. Dalej: „rada może wyznaczyć do pełnienia funkcji członka zarządu innego członka spółdzielni jednak na czas nie dłuższy niż sześć miesięcy”. Uważam, że tutaj w ogóle nie powinien być taki zapis. Dlatego proponuję go skreślić.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Jaka, według pani poseł, byłaby konstrukcja, gdybyśmy pozbyli się tego? Ja też chcę uczestniczyć w dyskusji i zadaję pierwsze pytanie. Pani poseł, w związku z tym, że dochodzimy do takiej sytuacji, że nie ma osoby, chociażby w zarządzie jednoosobowym, bo są przyczyny niemożności wykonywania funkcji, zawieszenia bądź inne, to jaka jest konstrukcja prawna, kto ma kierować pracami zarządu w tym czasie?

Poseł Lidia Staroń (PO):

Cały czas mówimy o zawieszeniu, prawda? Cały czas mówimy o zawieszeniu, nie o odwołaniu i już wcześniej przyjęliśmy, że natychmiast jest walne zgromadzenie, które jakby przesądza tę sprawę.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Za chwilę oddam państwu głos, ale osobiście wydaje mi się, że zwołanie walnego zgromadzenia w wielu spółdzielniach jest dosyć trudne. Poprosimy pana eksperta, natomiast teraz dajemy się wypowiedzieć, a pan profesor odniesie się do wszystkich wypowiedzi. Pan Kokoszkiewicz był pierwszy, tak? Zaczniemy, panie profesorze.

Stały doradca Komisji Krzysztof Pietrzykowski:

Ja nie neguję trafności tego rozwiązania, ono jest absolutnie potrzebne, tylko to nie jest to właściwe miejsce. Jak obecnie w ustawie, tak w przyszłej ustawie proponowałbym, żeby to umieścić w grupie przepisów wspólnych dla zarządu i rady nadzorczej, bo to jest wyjątek od takiej zasady, że nie można jednocześnie pełnić funkcji członka zarządu i rady nadzorczej spółdzielni. Tam jest właściwe miejsce dla takiego przepisu.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dziękuję za sugestię. Skoro już jesteśmy przy dyskusji. Bardzo proszę – pan prezes.

Prezes Zarządu Krajowego Związku Rewizyjnego Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych Krzysztof Kokoszkiewicz:

Krzysztof Kokoszkiewicz – Krajowy Związek Rewizyjny Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych.

Proszę państwa, ten przepis został zaproponowany w ustawie na podstawie wielu doświadczeń praktycznych. Nie tylko w spółdzielni o zarządzie jednoosobowym, bo to jest sprawa zupełnie wyjątkowa, co wtedy robić, ale nawet w spółdzielniach o zarządzie wieloosobowym. Jeżeli statut przewiduje, że jest skład np. trzyosobowy i taki skład został zarejestrowany w Krajowym Rejestrze Sądowym, to zawieszenie jednego z członków powoduje taką sytuację, że zarząd nie działa w składzie zgodnym z przepisami prawa. Nigdy nie będzie tak, że np. dzisiaj rada zawiesza członka zarządu, a jutro natychmiast zwołuje walne zgromadzenie, zwłaszcza że są przepisy mówiące o tym, w jakim trybie zwołuje się walne zgromadzenie, więc tu nie można zastosować jakiegoś partyzanckiego sposobu z uwagi na taką sytuację. Stąd jest propozycja, żeby wtedy rada wyznaczyła osobę, by mogła pełnić funkcję. Oczywiście, powinno być takie dążenie, żeby to był okres jak najkrótszy i tu jest ograniczenie czasowe, tylko sześciomiesięczne. Zdecydowanie wspieram konieczność zamieszczenia tego zapisu. Być może, jak proponuje pan profesor Pietrzykowski, należy to zrobić łącznie w przepisach wspólnych tam, gdzie mówi się o zarządzie i radzie nadzorczej, żeby pogodzić te dwie sprawy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Wyczerpiemy już tutaj głosy mówców. Pani poseł Staroń i za chwilę oddam panu głos.

Poseł Lidia Staroń (PO):

Mam bardzo dużo wątpliwości co do formy, ale, jak powiedział pan profesor, można wrócić do tej dyskusji tam, gdzie rzeczywiście ten przepis powinien być umieszczony, w przepisach wspólnych. Wtedy powinien być zapisany, w moim przekonaniu, nie w takiej formie.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dobrze. Mamy kolejny głos. Proszę bardzo – pan mecenas.

Radca prawny KSKOK Paweł Pelc:

Paweł Pelc – KSKOK.

Chciałbym zwrócić uwagę, że jeśli w dzisiaj obowiązującym prawie spółdzielczym rzeczywiście mamy normę pozwalającą oddelegować do zarządu członków rady nadzorczej i dlatego to jest w przepisach wspólnych, to przepis, który jest zaproponowany w druku nr 980, zawiera inną konstrukcję, bo on nie przewiduje oddelegowania do zarządu członków rady nadzorczej, tylko pozwala radzie nadzorczej uzupełnić skład zarządu przez dowolnego członka spółdzielni na okres do 6 miesięcy. W związku z tym wydaje się,

że właściwym miejscem nie jest ta część wspólna, tylko to powinno być właśnie przy przepisach o zarządzie. Rozumiem, że ma to służyć zapewnieniu sprawnego funkcjonowania spółdzielni w sytuacji, kiedy skład jest powoływany przez walne zgromadzenie, żeby z przyczyn odwołania, zawieszenia czy właśnie tej niemożności sprawowania funkcji jednak spółdzielnia mogła funkcjonować i mogła być chociaż reprezentowana na zewnątrz. Wydaje się, że to powinno być przy przepisach o zarządzie, a nie w części wspólnej.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dobrze. Proszę – pan mecenas.

Prezes Zarządu Dolnośląskiej Rady „Społem" we Wrocławiu Robert Wieliczko:

Robert Wieliczko – Dolnośląska Rada „Społem".

Chciałem tylko zwrócić uwagę na jedną rzecz. Tutaj na końcu jest taki zapis: „innego członka spółdzielni". Jeśli się nie mylę, to przyjęliśmy, że zarząd to nie musi być członek spółdzielni, więc tutaj…

Prezes Zarządu ZRSM RP, członek KRS Jerzy Jankowski:

To jest tylko oddelegowanie.

Prezes Zarządu Dolnośląskiej Rady „Społem" we Wrocławiu Robert Wieliczko:

Wtedy nie może być „innego", bo jakiego innego, skoro zarządem nie musi być członek spółdzielni. Tylko na to chciałem zwrócić uwagę. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Pan się zgłasza. Proszę się przedstawić i proszę o zabranie głosu.

Zastępca dyrektora Departamentu Bankowości Spółdzielczej i Spółdzielczych Kas Oszczędnościowo-Kredytowych w Urzędzie Komisji Nadzoru Finansowego Zbigniew Liszewski:

Dzień dobry. Zbigniew Liszewski – Urząd Komisji Nadzoru Finansowego.

Chciałem powiedzieć, że ten przepis usprawnia pracę spółdzielni. Dotychczas mieliśmy takie sytuacje, że rada nadzorcza delegująca swoich członków do zarządu, co było konieczne, doprowadzała do tego, że sama nie mogła podejmować uchwał. Możliwość ograniczonego na czas określony delegowania spośród członków – rozszerzenie na członków, ale już nie na jakąkolwiek inną osobę – wydaje się słuszne.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Powiem szczerze, że nie wszystko zrozumiałem, bo jak się nie mówi blisko do mikrofonu, to nie słychać, bo jest duży pogłos. Jeszcze *résumé*, jakby pan dyrektor był uprzejmy.

Zastępca dyrektora departamentu w UKNF Zbigniew Liszewski:

Nie odnosząc się do formy tego przepisu, chciałem powiedzieć, że sama jego treść z punktu widzenia UKNF jest słuszna.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Szanowni państwo, w związku z tym że mamy dwie propozycje, to ja jednak pozwolę sobie poddać to pod głosowanie. Jeszcze eksperci – pan profesor czy pani profesor? Pan profesor Pietrzykowski.

Stały doradca Komisji Krzysztof Pietrzykowski:

Proszę państwa, dlaczego tego przepisu w ogóle nie powinno być w tym artykule? Z tych samych powodów co poprzedniego, bo on dotyczy nie tylko zawieszenia. W ogóle artykuł dotyczy zawieszenia, a ten przepis dotyczy zawieszenia, odwołania i przejściowej niemożności wykonywania funkcji członka zarządu, czyli jest to jeszcze inny stan faktyczny. Tego w ogóle tutaj nie powinno być.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Profesorze, przepraszam, że wchodzę w słowo. Konsekwentnie wyrzucilibyśmy odwołanie, bo to już sobie ustaliliśmy.

Stały doradca Komisji Krzysztof Pietrzykowski:

Nie, dlatego że nie możemy wyrzucać odwołania ani przejściowej niemożności wykonywania funkcji, bo to są bardzo ważne kwestie.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Co pan profesor konkretnie proponuje?

Stały doradca Komisji Krzysztof Pietrzykowski:

Proponuję, żeby nie dyskutować o tym artykule merytorycznie w tej chwili, tylko przenieść tę dyskusję do przepisów wspólnych o zarządzie i radzie nadzorczej.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dziękuję bardzo. Czy jest zgoda pań i panów posłów na takie rozwiązanie? Zgłasza się pani poseł Gabriela Masłowska. Proszę uprzejmie, pani poseł.

Poseł Gabriela Masłowska (PiS):

Proponuję, aby pozostawić zapis, który tutaj jest łącznie ze słowem „odwołanie", przy czym zrobić z tego np. art. 45a, oddzielny zapis. Uważam, że w tym miejscu, zwłaszcza w sytuacji odwołania członka, będzie możliwość uzupełnienia w przypadku odwołania, czego nie można wykluczyć. Dlaczego wobec tego skreślać tutaj odwołanie, skoro musimy się liczyć z tym, że odwołanie także może mieć w każdej chwili. Pozostawmy np. art. 45a jako oddzielny artykuł i pozostawmy cały ten zapis, jaki jest podany w projekcie w druku nr 980.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Pani poseł, mam takie pytanie. Czy nie ma akceptacji dla tej propozycji, którą przedłożył pan profesor Pietrzykowski? Uważam, że jest ona najdalej idąca i załatwia nam kilka kwestii jednocześnie, gdybyśmy doprecyzowali taki zapis w kolejnym rozdziale wspólnym dla organów spółdzielni. Prosiłbym o taką zgodę. Jeśli byłaby taka zgoda, to nie działalibyśmy pod presją czasu, tylko rzeczywiście podeszlibyśmy do tego bardzo wnikliwie. Jeżeli nie będzie takiej zgody, to oczywiście muszę poddać pani wniosek pod głosowanie. Bardzo proszę o zabranie głosu.

Poseł Gabriela Masłowska (PiS):

Moim zdaniem, jest to przepis, który dotyczy zarządu, członków zarządu i jak najbardziej jego miejsce jest tutaj. Dlaczego to mamy przenosić?

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Proszę doprecyzować ten zapis.

Poseł Gabriela Masłowska (PiS):

Pozostawić taki, jaki jest i tylko oznaczyć jako art. 45a.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Pan poseł Ajchler ma propozycję.

Poseł Romuald Ajchler (SLD):

Mam propozycję, byśmy jednak pozostawili ten punkt, bo on tutaj musi być dopracowany i to jest jego miejsce. Podzielam pogląd pani poseł Masłowskiej. W związku z tym, że jest wiele wątpliwości, powinniśmy go zostawić bez rozpatrzenia i wrócić do niego w perspektywie czasu, a tym samym dać sobie szansę na to, abyśmy popracowali nad tym punktem. Chciałem zwrócić uwagę, że ten zapis dotyczy zarządu wieloosobowego, a chciałbym także wywołać temat, co wtedy jeśli zarząd jest jednoosobowy.

Panie przewodniczący, ja bym proponował, byśmy to pozostawili, przeszli dalej do debatowania, a na następnym posiedzeniu…

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Mam kolejną prośbę i pytanie do pani poseł Gabrieli Masłowskiej. Czy tak na razie możemy ten zapis tutaj zostawić? Myślę, że będzie zgoda i jeszcze do niego wrócimy. Jeżeli się okaże, że w kolejnym rozdziale takie rozstrzygnięcie będzie potrzebne czy wręcz niezbędne, to wtedy byśmy spróbowali się odnieść. Głosy są mocno podzielone. Część z pań i panów posłów uważa, że ten zapis i to rozstrzygnięcie powinno być w tym

miejscu tylko w nieco innym zapisie, a pan profesor twierdzi, że to powinno być w innym miejscu i też w nieco innej formie. Pani poseł Staroń i oddam głos panu profesorowi.

Poseł Lidia Staroń (PO):

Ja bym jednak prosiła i złożyłam pisemnie taką poprawkę, żeby skreślić w tym miejscu ten ustęp i do tego ustępu powrócimy w przepisach wspólnych. Proszę o głosowanie nad skreśleniem tego ustępu.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Pan profesor i będziemy głosować.

Stały doradca Komisji Krzysztof Pietrzykowski:

Proszę państwa, ja tylko powiem krótko, gdzie ten przepis powinien być. Wydaje się, że tutaj wszyscy mamy rację, tzn. ja mam rację w tym sensie, że on powinien być wśród przepisów wspólnych. Dotychczasowa konstrukcja i proponowana przez panią poseł Staroń dotyczy takiej sytuacji, kiedy rada nadzorcza oddelegowuje swojego członka do zarządu.

Tu jest inna konstrukcja, której nie ma w obecnej ustawie, taka, że rada nadzorcza wyznacza jakiegoś członka spółdzielni do pełnienia funkcji członka zarządu. Przepraszam, ale nie ma mojej zgody na takie rozwiązanie. Proszę państwa, to jest niezwykle niebezpieczne rozwiązanie, zwłaszcza przy zawieszeniu. Rada nadzorcza, która nie ma uprawnienia do wyboru członków zarządu, na pół roku jakiegoś członka spółdzielni, nawet nie ze swojego składu, wyznacza do tego, żeby on pełnił funkcję członka zarządu spółdzielni i to poza walnym zgromadzeniem, które jest normalnie kompetentne do wyboru członków zarządu. Moim zdaniem, czegoś takiego absolutnie nie można przyjąć.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dziękuję panu profesorowi. Pani poseł Staroń i pan poseł Sajak.

Poseł Lidia Staroń (PO):

Proszę państwa, zaproponowałam skreślenie i nie chciałam się odnosić do tego przepisu merytorycznie, ale pan profesor podniósł rzecz, o której chciałam mówić w sytuacji, gdybyśmy to zostawili przy przepisach wspólnych.

W tym artykule mówimy wyłącznie o zawieszeniu, a tutaj ten ustęp rozstrzyga zupełnie inne kwestie – mamy odwołanie, mamy tę niemożność sprawowania danej funkcji. Jest też ta sprawa, o której przed chwilą powiedział pan profesor, że rada (wybrana, członkowie rady jednak są wybrani) wybiera sobie dowolnego członka, zupełnie dowolnego członka do sprawowania funkcji jakby p.o. członka zarządu na okres pół roku. Nie chciałam o tym mówić tutaj merytorycznie, ale to jednak trzeba podnieść, ponieważ państwo chcecie zostawić ten przepis. Absolutnie uważam, że, po pierwsze – ten przepis trzeba skreślić w tym miejscu, a po drugie – wrócić merytorycznie, ale do zapisu, który jest do przyjęcia i korzystny dla spółdzielców, a nie do przepisu tego typu.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dobrze, pani poseł. Znamy intencje i znamy propozycję. Pan poseł Sajak i za chwilę pan przewodniczący Jankowski.

Poseł Paweł Sajak (TR):

Z jednej strony, nie ulega wątpliwości, że zapis mógłby znaleźć się w innym miejscu, ale skoro już rozważamy pewne zawieszenie członka rady czy członka zarządu, to w konsekwencji przynajmniej informacyjnie wypadałoby umieścić, kto, w jakim trybie i w jakim czasie, bo uważam, że mimo wszystko wiele spółdzielni nie może sobie pozwolić na to, żeby niezwłocznie nie ustanowiono osoby zarządzającej. Rozumiem, że pan profesor odwołuje się tutaj do tego, że można sobie ustalić kogokolwiek, jakiegokolwiek członka. Liczymy na to, że rada jest chyba na tyle odpowiedzialna i wybrana przez odpowiednich ludzi, że nie wybierze sobie kogokolwiek.

Uważam, że jeśli piszemy o zawieszeniu, to dla uzyskania pewnej konsekwencji powinniśmy również dać informację co, bo nie możemy pozostawić bezkrólewia ewentualnie zostawić tutaj puste miejsce i zrobić odnośnik: w przypadku zawieszenia w spół-

dzielni jednoosobowej mają skutek przepisy takie i takie, bo nie można zostawić: w trybie bezzwłocznym, gdyż tak czy tak musimy mieć zarząd.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dobrze. Dziękuję za wypowiedź. Pan przewodniczący Jankowski.

Prezes Zarządu ZRSM RP, członek KRS Jerzy Jankowski:

Proponuję, panie przewodniczący, żeby rozważyć jedną rzecz: nie, by głosować za wykreśleniem tego przepisu, tylko przyjąć bez głosowania. Odpowiednim miejscem, nie twierdzę, że mam rację, byłby rozdział mówiący o przepisach wspólnych dla rady, zarządu i zebrania przedstawicieli. Proponuję przyjąć zasadę, że zapis art. 45 ust. 3 – nie mówię, w jakiej formie, czy będzie zmodyfikowany czy nie – powinien znaleźć się w części przepisów wspólnych. Proponuję niczego nie wykreślać, tylko po prostu przenieść ten problem w inne miejsce. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Ja wyszedłem z taką propozycją, panie przewodniczący, ale nie było zgody niektórych posłów. Taka propozycja była i po dalszej dyskusji ja ją podtrzymuję, żeby tutaj nic nie kreślić, tylko żeby nie przyjmować i w stosownym czasie wrócić do stosownego, dopracowanego już zapisu. Czy tak możemy zrobić? Jest zgoda?

Poseł Lidia Staroń (PO):

Nie, w tym miejscu musimy skreślić. On nie może tutaj być. Nie może być w tym miejscu. Głosujmy.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Pani poseł bardzo chce, żeby głosować wykreślenie.

Prezes Zarządu ZRSM RP, członek KRS Jerzy Jankowski:

A jak nie wykreślą, to zostanie w tym miejscu i co wtedy?

Poseł Lidia Staroń (PO):

Przejdziemy do przepisów wspólnych i tam umieścimy ten przepis, ale nie w takiej formie, żeby rada mogła sobie delegować dowolną osobę, nawet nie ze swojego grona.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Proszę bardzo – pan przewodniczący Jankowski.

Prezes Zarządu ZRSM RP, członek KRS Jerzy Jankowski:

Jeżeli pan pozwoli, to mam pytanie do Biura Legislacyjnego. Czy ten mechanizm działa w ten sposób, że jeżeli przepis art. 45 ust. 3 zostanie teraz skreślony, to oznacza, że go przenieśliśmy w inne miejsce? Nie. Jego nie ma. Tak to rozumiem.

Poseł Lidia Staroń (PO):

Tego przepisu nigdzie nie przenieśliśmy, ale procedując przepisy wspólne w każdym momencie możemy wnieść poprawkę właśnie jako ten ustęp.

Prezes Zarządu ZRSM RP, członek KRS Jerzy Jankowski:

Przepraszam, a jak w wyniku głosowania poprawka nie zostanie uwzględniona i przepis zostanie, to co wtedy?

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dobrze. Pani profesor – króciutko.

Ekspert Komisji Małgorzata Wrzołek-Romańczuk:

Króciutko. Chciałabym skorzystać z prawa uzupełnienia głosu po wypowiedzi pana profesora Krzysztofa Pietrzykowskiego. W pełni popieram tę wypowiedź i, w moim przekonaniu, ten przepis nie może znaleźć się w żadnym miejscu ustawy. Spółdzielnia to jest taki organizm, który jest zarządzany na zasadach demokratycznych. Zasady demokratyczne polegają m.in. na tym, że wybiera się członków organu. Przechodzą pewną kwalifikację. Najczęściej praktycznie w spółdzielniach przedstawiają się albo są skądinąd znani i są powoływani w głosowaniu na zasadzie majoryzacji, czyli odpowiednią większością głosów. Wprowadzanie jakichkolwiek innych osób do grona pełniących funkcję

członka zarządu inaczej niż w drodze takich demokratycznych działań jest, w moim przekonaniu, absolutnie niedopuszczalne.

W dotychczasowym rozwiązaniu i w proponowanym przez pana profesora miejscu mowa jest o delegowaniu członka rady nadzorczej, do pełnienia funkcji członka zarządu, a więc osoby, która przeszła tę kwalifikację i która uzyskała należytą większość głosów. Jest to rozwiązanie nadzwyczajne, w praktyce jak najbardziej potrzebne i zgodne z charakterem spółdzielni jako organizacji zarządzanej na zasadach demokratycznych. Wszelkie inne absolutnie są niezgodne z tą konstrukcją i są niedopuszczalne. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dobrze. Jeszcze autorka poprawki chce zabrać głos – pani poseł.

Poseł Lidia Staroń (PO):

Ja już bardzo króciutko. Proszę państwa, to, co powiedziałam wcześniej i to, co tutaj przedstawiają eksperci, po pierwsze – nie w tym miejscu, a po drugie – tak jak powiedziałam, nie chciałam się odnosić merytorycznie, ale po prostu aż dziwię się temu, co słyszę, żeby w takiej formie ktoś chciał przegłosować ten przepis. Po prostu nie wierzę tym głosom. Może nie dziwię się tutaj temu gronu, ale dziwię się posłom, że w takiej formie chcą przegłosować przepis, żeby rada nadzorcza wybierała na pół roku dowolną osobę jako członka zarządu. Jest to dla mnie co najmniej dziwne, ale powiedziałabym może ostrzej.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Widzę, że zgłasza się poseł Szmit, tak?

Poseł Jerzy Szmit (PiS):

Tak, ale nie tylko ja się zgłaszam z tej części sali. Odnośnie do wypowiedzi pani poseł Staroń. Szanowna pani poseł, gdy rada nadzorcza w normalnym trybie wybiera członka zarządu, to też tak naprawdę wybiera dowolnego członka zarządu. Ten sam organ wybiera dowolnego członka spółdzielni.

Poseł Lidia Staroń (PO):

Z umową o pracę, z odpowiedzialnością, z konkursem…

Poseł Jerzy Szmit (PiS):

Dokładnie tak, tak jest.

Poseł Lidia Staroń (PO):

…zatrudnionego. Inna sytuacja…

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Ale pozwólmy wypowiedzieć się panu posłowi.

Poseł Jerzy Szmit (PiS):

Ten argument naprawdę nie ma tutaj podstaw, bo, po pierwsze – mówimy o trybie nadzwyczajnym. Po drugie – szanowni państwo, mówimy o radzie nadzorczej. Nie mówimy o losowaniu, o jakimś przypadkowym wybieraniu, wyliczance, tylko mówimy o wybieraniu przez radę nadzorczą. Organ odpowiedzialny, zgodnie ze statutem, zgodnie ze swoimi regulaminami, w sytuacji nadzwyczajnej powinien doprowadzić do sytuacji, żeby zarząd spółdzielni mógł normalnie funkcjonować. To jest intencją tego zapisu i naprawdę nie widzę tutaj czegoś nadzwyczajnego. W innych organizacjach gospodarczych, w innych formach prawnych też są stosowane zapisy tego typu i one funkcjonują. Tutaj była wypowiedź ze strony KNF, że są to, niestety, potrzebne zapisy.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dziękuję bardzo. Pani poseł Staroń, pan poseł Ajchler i za chwilę panu oddam głos.

Poseł Lidia Staroń (PO):

Proszę państwa, szanowni posłowie, w tej chwili rozmawiamy o ust. 3, ale proszę zwrócić uwagę na to, o czym my rozmawiamy. Mówimy o członku zarządu wybieranym przez walne zgromadzenie. Mówimy o takim członku zarządu. Teraz chcecie dać legitymację radzie nadzorczej do czasowego pełnienia funkcji, żeby sobie wybrała dowolnego członka. Mówimy o członku zarządu, który jest wybierany przez całe walne zgromadzenie.

Prezes Zarządu ZRSM RP, członek KRS Jerzy Jankowski:

Rada może wybrać.

Poseł Lidia Staroń (PO):

Ale przepis dotyczy członka zarządu. Dajecie radzie taką legitymację, że jeżeli ten członek przestaje pełnić funkcję z różnych przyczyn, wskazujecie odwołanie, zawieszenie, niemożność czasową, to wtedy rada wybiera sobie dowolnego członka. Tak, rada może, tak sobie wskazujecie.

Po pierwsze – jestem zdania, że ten przepis powinien być w innym miejscu i absolutnie nie w takiej formie. Proszę, byśmy przeszli do głosowania i przesądzili. Najdalej idąca jest poprawka o skreśleniu i po prostu przesądzimy. Jak nie, to już trudno.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dziękuję pani poseł. Panie pośle, tylko oddam głos panu dyrektorowi z UKNF. Proszę bardzo.

Zastępca dyrektora departamentu w UKNF Zbigniew Liszewski:

Nie odnosząc się ani do miejsca, ani do tego, czy…

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Proszę do mikrofonu i wyraźnie, bo po prostu pana nie słyszymy.

Zastępca dyrektora departamentu w UKNF Zbigniew Liszewski:

Nie odnosząc się ani do miejsca, w którym ten przepis powinien być, ani do konkretnych sformułowań, chciałem przypomnieć, że właśnie podstawową ideą tego przepisu jest utrzymanie ciągłości działania spółdzielni.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dobrze, szanowni państwo. Dziękuję panu dyrektorowi. Pan poseł Ajchler.

Poseł Romuald Ajchler (SLD):

Proszę państwa, to jest bardzo ważna sprawa i od pół godziny proponowałem, żebyśmy jednak pozostawili ten przepis, bo trzeba się nad nim pochylić uwzględniając m.in. tę całą dyskusję, gdyż rzeczywiście nie można zostawić spółdzielni bez zarządu. Trzeba wziąć pod uwagę to, na co zwróciła uwagę pani profesor. Dyskutujemy nad osobą, która została wybrana przez walne zgromadzenie. To jest istota rzeczy. Gdy rada nadzorcza dostanie takie uprawnienia, to będzie mogła sobie dowolnie decydować, ba, nawet wbrew opinii czy wbrew woli walnego zgromadzenia. Trzeba ten przepis przepracować, ale także dlatego, że odnosi się on do członków zarządu wieloosobowego. Nie mówi się nic o jednoosobowym zarządzie. Te uprawnienia, o których teraz debatujemy, czy może skreślić, czy dać w innym miejscu, dotyczą wieloosobowego zarządu, a nie jednoosobowego. A co będzie wtedy, kiedy rada nadzorcza podejmie decyzję, jeśli taki przepis się zachowa, w odniesieniu do zarządu jednoosobowego? Trzeba się nad tym pochylić, bo jest to tak poważna sprawa dla spółdzielczości, że nie można tego *ad hoc* skreślić i przywoływać temat: ja proponowałam skreślenie tego punktu, a w tej chwili mówię, że proponowałam w innym miejscu. Ja tego nie słyszałem. Słyszałem tylko o tym, że trzeba skreślić ten punkt i nic więcej – na samym początku i to w kwestiach poprawek.

Panie przewodniczący, jeszcze raz wracam do mojego wcześniejszego wniosku. Proponuję, aby pozostawić ten punkt bez rozpatrzenia, dać ekspertom możliwość opracowania tego, a także paniom i panom posłom, podejść do tego problemu na następnym posiedzeniu i rozstrzygnąć, kiedy już będziemy mieli koncepcję, czy w tym miejscu czy w innym, czy w ogóle wykreślić. Ja tutaj niczego nie przesądzam. Ten przepis jest nie do zachowania.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dobrze, panie pośle. Szanowni państwo, są dwie propozycje. Jest propozycja i konkretna poprawka pani poseł Staroń, żeby wykreślić ten przepis. Druga propozycja jest taka, żeby pozostawić go bez rozpatrzenia i dopracować. W pierwszej kolejności poddaję pod głosowanie poprawkę pani Staroń.

Kto z pań i panów posłów jest za tym, żeby wykreślić ust. 3 w art. 45? (4)

Kto jest za tym, żeby zostawić go bez rozpatrzenia i dopracować? (6)

Bardzo dziękuję. Stwierdzam, że zostawiamy bez rozpatrzenia.

Kto się wstrzymał? Nie ma osób wstrzymujących się.

Przechodzimy do art. 46 ust. 1. Czy są uwagi do ust. 1 w tym artykule? Art. 46 z druku nr 980. Nie widzę uwag. Proszę bardzo.

Doradca prezesa Zarządu BPS S.A. Piotr Jan Dziewulski:

Piotr Dziewulski – BPS.

Po prostu mam krótkie pytanie do autorów ustawy – trochę w duchu wcześniejszej wypowiedzi. Czy to jest świadoma intencja, że w obecnym obrocie gospodarczym menedżer w spółdzielni może pracować tylko na podstawie stosunku pracy? Dlaczego spółdzielnia nie może wybrać sobie na prezesa czy członka zarządu menedżera, który prowadzi działalność gospodarczą? Dlaczego tutaj spółdzielczość jest dyskryminowana z tego punktu widzenia? Pewien gatunek menedżerów w ogóle nie może przyjść do tego sektora.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Taka konstrukcja od lat obowiązywała. Jeżeli będzie inna wola, to będziemy nad tym dyskutować, ale na razie spółdzielczość chociażby przez tę formułę wyróżniła się spośród innych form działających na rynku. Proszę bardzo – pan prezes.

Prezes Zarządu KZRRSP Krzysztof Kokoszkiewicz:

Krzysztof Kokoszkiewicz – KZRRSP.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Głośniej i do mikrofonu.

Prezes Zarządu KZRRSP Krzysztof Kokoszkiewicz:

Odpowiadając na wątpliwości mojego przedmówcy chciałbym powiedzieć, że nawiązanie i rozwiązanie stosunku pracy następuje tylko z tymi członkami zarządu, którzy są zatrudnieni w spółdzielni. Pojęcie zatrudnienia jest pojęciem z Kodeksu pracy, więc wiąże się z umową o pracę. Jeżeli prezes czy członek zarządu będzie wykonywał pracę na podstawie innego stosunku prawnego, to jest rzeczą oczywistą, że wtedy ten przepis jakby nie ma zastosowania, chociaż osobiście uważam, że trzeba by rozstrzygnąć w prawie, kto w imieniu spółdzielni zawiera jakiekolwiek umowy o wykonywanie czynności członka zarządu, bo inaczej sprawa jest jakby niedopowiedziana. W obecnym prawie jest ten zapis i nie słyszałem, by on budził jakieś wielkie wątpliwości w sprawach sądowych czy innych. Jednak skoro są tutaj zgłaszane jakieś uwagi, to być może trzeba to przedstawić jakoś bardziej szczegółowo, ale ja nie widzę przeszkód, żeby dzisiaj nie można było zawierać z członkami zarządu innych form umów poza typową kodeksową umową o pracę. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Nie widzę innych zgłoszeń. Bardzo proszę – pani profesor.

Ekspert Komisji Małgorzata Wrzołek-Romańczuk:

Dziękuję bardzo. W związku z wypowiedzią pana…

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Do mikrofonu.

Ekspert Komisji Małgorzata Wrzołek-Romańczuk:

W przyjętym już art. 44 ust. 1 pkt 12 wyraźnie wskazano, że do właściwości rady należy podejmowanie uchwał w sprawach czynności prawnych dokonywanych między spółdzielnią a członkiem zarządu lub dokonywanych przez spółdzielnię w interesie oraz reprezentowanie spółdzielni przy tych czynnościach. Wynika to z prostej zasady przyjętej w prawie cywilnym, w tym na gruncie stosunków związanych ze spółkami prawa handlowego, że nie można zawierać umowy samemu ze sobą. Tak by było, gdy członkowie zarządu zawierali umowy z innym. Dziękuję. Tam jest jeszcze kwestia…

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dobrze, pani profesor, myślę, że wystarczy.

Ekspert Komisji Małgorzata Wrzołek-Romańczuk:

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Nie widzę tutaj uwag pań i panów posłów. W związku z tym uważam, że ust. 1 został przyjęty.

Przechodzimy do ust. 2. Nie widzę uwag, stwierdzam, że ust. 2 w tym artykule został przyjęty.

Przechodzimy do art. 47 ust. 1. Czy są uwagi do ust. 1? Ministerstwo Sprawiedliwości – pani radca.

Główny specjalista w Departamencie Prawa Cywilnego Ministerstwa Sprawiedliwości Magdalena Malinowska-Wójcicka:

Nie tyle uwaga, co prośba o wyjaśnienia, być może, do ekspertów.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Proszę trochę bliżej mikrofonu i głośniej.

Główny specjalista w departamencie MS Magdalena Malinowska-Wójcicka:

Nie tyle to jest uwaga do tego artykułu, co prośba o wyjaśnienia, być może, do ekspertów. Omawiany artykuł przewiduje reprezentację spółdzielni m.in. przez dwóch prokurentów. Jak będzie się to miało do prokury samoistnej, o której mowa w Kodeksie cywilnym, gdzie spółdzielnia będzie mogła powołać prokurenta samoistnego, który sam reprezentuje spółdzielnię? Jak projektowany zapis będzie się miał do zapisów, które są w k.c., dotyczącym prokury samoistnej?

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dziękuję bardzo za pytanie. Czy jest więcej pytań? Nie widzę pytań, w związku z tym proszę o zabranie głosu naszych ekspertów. Czy ktoś z państwa profesorów? Chodzi o kwestię reprezentowania, składania oświadczeń woli. Art. 47 z druku podstawowego, druku nr 980.

Poseł Lidia Staroń (PO):

Proponuję poprawkę. Jest to zapisane trochę w innej formie. Nie ma tutaj różnic merytorycznych, ale wydaje mi się, że jest to poprawniej zapisane. Tutaj poproszę Biuro Legislacyjne czy eksperta, by od razu się wypowiedział.

Ekspert Komisji Małgorzata Wrzołek-Romańczuk:

Czy pytanie dotyczy tego, czy może być tutaj przewidziana prokura samoistna?

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Tak, właśnie takie było pytanie.

Ekspert Komisji Małgorzata Wrzołek-Romańczuk:

Jest pytanie: czy chcemy?

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

To jest uznaniowe, to jest kwestia, czy chcemy dać takie uprawnienia czy nie chcemy. Pan poseł Borys Budka.

Poseł Borys Budka (PO):

W mojej ocenie, uwaga MS jest tutaj bardzo istotna dla bezpieczeństwa obrotu. Jaki jest problem? Prokura samoistna, która jest uregulowana w k.c., np. w przepisach Kodeksu spółek handlowych przy przepisach dotyczących zarządu zarówno spółki akcyjnej, jak i spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, jest ust. 3, który mówi o tym, że najpierw jest zasada: składanie oświadczeń woli dwóch członków zarządu lub członek zarządu z prokurentem łącznie, ale jest tam zastrzeżenie: nie narusza to uprawnień prokurenta przewidzianych przepisami odrębnymi itd. Tu w praktyce co sąd rejestrowy, to robi coś innego. Znane są przypadki, gdzie w rubryce: prokurent… Pani poseł, proszę mi dać

dokończyć, bo to jest bardzo istotna kwestia i proszę mi nie przerywać. Sądy rejestrowe potrafią wpisać jako prokura łączna wspólnie z członkiem zarządu, co jest absolutnie nieprawidłowe z punktu widzenia doktrynalnego, systemowego, ale tak robi sąd rejestrowy krakowski. Ostatnio widziałem, że tak zrobił katowicki – prokurę łączną myli z reprezentacją mieszaną. Czy nasze przepisy byłyby *lege specialis* w stosunku do k.c., czyli zawsze prokura w spółdzielni mieszkaniowej byłaby prokurą łączną z innym prokurentem? Zdaje się to tak powodować, a ja zwracam uwagę, że przy pełnomocnictwie sprawa jest dosyć prosta, natomiast przy prokurze należy się zastanowić, dlatego że tu nie ma odwołania do k.c., że nie narusza to uprawnień z k.c. W mojej ocenie, to by było jako *lex specialis* i zawsze wtedy łączna prokura.

Rozumiem intencje, żeby nie zdarzyła się taka sytuacja, że na umowie może być jeden podpis. To jest dla mnie oczywiste, tylko to musi być na tyle jasne, żeby sądy rejestrowe nie robiły takiego zamieszania, jakie robią w tej chwili przy spółkach, że już nie wspomnę o komandytowych ze spółką z o.o. jako komplentariuszem, bo to nie miejsce i czas. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Bardzo dziękuję za wypowiedź. Czy MS ma konkretną propozycję co do zapisu, który byłby bezpieczny z punktu widzenia strony rządowej?

Główny specjalista w departamencie MS Magdalena Malinowska-Wójcicka:

Właśnie chcieliśmy się dowiedzieć, jakie są intencje. Jeśli rzeczywiście intencją jest to, żeby wprowadzić wymóg dwóch prokurentów bez oglądania się na instytucję prokury samoistnej, która jest w k.c., to traktując ustawę – Prawo spółdzielcze jako szczególną w odniesieniu do k.c. to wydaje się, że taki zapis mógłby być. Jeżeli państwo wychodzą z założenia, że jednak nie powinno to dotyczyć prokury samoistnej, tzn. prokura samoistna z k.c. powinna być jednak tutaj zachowana, to należałoby właśnie zrobić odesłanie do prokury samoistnej z k.c.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dziękuję bardzo. Jeżeli chodzi o dotychczasowy zapis, to nawet uzasadnienie było takie, że tym m.in. różni się prawo spółdzielcze i sposób reprezentowania i składania oświadczeń od Kodeksu spółek handlowych. W związku z tym jeśli chcemy iść w rozwiązania ze spółek handlowych, to musimy to zmienić. Jeżeli natomiast chcemy tutaj zachować tego ducha spółdzielczego, to może zastanówmy się nad formułą związaną z przyjęciem takiego rozwiązania.

Poseł Borys Budka (PO):

Panie przewodniczący, ja jestem za tym rozwiązaniem, za tym jako *lex specialis*, tylko chciałem prosić o doprecyzowanie, czy taka jest intencja, że skoro nie odwołujemy się do k.c., że nie narusza to, to zawsze będzie to łączna.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Panie pośle, taka jest intencja, dokładnie tak.

Poseł Lidia Staroń (PO):

Mam tylko pytanie do ekspertów. Czy ta poprawka nie jest poprawnie zapisana legislacyjnie czy redakcyjnie?

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Ona trochę zmienia sens tego ustępu nie tylko sam zapis. Jest to trochę inny zapis.

Poseł Lidia Staroń (PO):

Proszę o komentarz pana profesora.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Proszę, panie profesorze.

Stały doradca Komisji Krzysztof Pietrzykowski:

O ile dobrze zrozumiałem te różnice, to one dotyczą wyłącznie tego, że w druku jest stronna czynna, a w propozycji jest strona bierna. Które rozwiązanie jest językowo pra-

widłowe? Oczywiście, to drugie, dlatego że w druku mamy taki klasyczny zwrot. Nie wiem, czy to jest błąd, powiedziałbym, że to jest raczej staropolszczyzna, kiedy się zaczynało od dopełnienia, a nie od podmiotu. W Kodeksie handlowym mieliśmy mnóstwo takich przepisów i zostały one żywcem przeniesione do Kodeksu spółek handlowych.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dziękuję, panie profesorze. Czy legislatorzy mają tutaj swój pogląd na tę kwestię, który zapis byłby korzystniejszy – ten z druku nr 980 czy propozycja pani poseł Staroń?

Stały doradca Komisji Krzysztof Pietrzykowski:

Czy można jeszcze?

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Tak.

Stały doradca Komisji Krzysztof Pietrzykowski:

„Oświadczenia woli za spółdzielnię składają" – czy to jest po polsku?

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dobrze. Szanowni państwo, jak lepiej brzmi: „są składane" czy „składają"?

Poseł Borys Budka (PO):

Jeśli można, panie przewodniczący…

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Proszę, panie pośle.

Poseł Borys Budka (PO):

Tutaj można by tak zapisać: „Do składania oświadczeń woli w imieniu spółdzielni uprawnieni są". To jest zapis z Kodeksu spółek handlowych.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dobrze. Szanowni państwo, musimy rozstrzygnąć.

Kto z pań i panów posłów jest za tym, żeby przyjąć tę poprawkę? (5)

Kto jest przeciw? (6)

Kto się wstrzymał? Nie widzę.

Dziękuję bardzo, zostajemy przy starym zapisie.

Poseł Lidia Staroń (PO):

Język polski przegrał.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Przechodzimy do ust. 2. Czy są uwagi do ust. 2?

Poseł Lidia Staroń (PO):

Tak, zawarte w poprawce.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Mamy poprawkę. Bardzo proszę – pan się zgłaszał.

Radca prawny BPS S.A. i KZBS Karol Bernat:

Karol Bernat – radca prawny.

Proszę państwa, według mnie, ten przepis występuje tylko w prawie spółdzielczym. W mojej ocenie, to jest archaiczny przepis i w ogóle należałoby go usunąć z ustawy. W innych przypadkach kiedy jest spółka i jest treść umowy, to są tylko podpisy osób pod umową i to wystarczy do złożenie oświadczenia woli, natomiast tutaj w każdym przypadku trzeba stawiać obok pieczątkę firmy, na którą w spółdzielni mówi się „jedynka", albo wpisywać firmę, nazwę spółdzielni. Uważam, że to jest zbędne i należałoby w tej chwili usunąć ten przepis. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dziękuję panu. Pan poseł Sajak.

Poseł Paweł Sajak (TR):

Panie przewodniczący, na początku ustaliliśmy, że jeśli jest zgłoszona poprawka, to ta poprawka jest zgłoszona z uzasadnieniem, a nie z odwołaniem: proszę, macie sobie w tekście przeczytać. Prosiłbym konsekwentnie trzymać się zasady, którą ustaliliśmy.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dobrze. Pani poseł Masłowska i poprosimy o uzasadnienie.

Poseł Gabriela Masłowska (PiS):

Chciałam prosić o uzasadnienie tej poprawki.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Proszę bardzo.

Poseł Lidia Staroń (PO):

Uzasadnienie jest dokładnie takie samo jak poprzedniej poprawki, czyli po prostu język. Wydaje mi się, że ten zapis jest poprawniejszy.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dobrze. Pan poseł Budka.

Poseł Lidia Staroń (PO):

Proszę się zgłaszać, panie Jankowski, jeśli chce pan zabrać głos i nie przeszkadzać cały czas uczestnikom czy członkom Komisji.

Poseł Borys Budka (PO):

Podzielam zdanie, że ten przepis jest zupełnie niepotrzebny i niezrozumiały. Dlaczego? Składanie oświadczeń woli regulowane jest w k.c. To jest powtórzenie przepisu, ale oświadczenia są składane w ten sposób, że osoby upoważnione do ich składania zamieszczają swoje podpisy pod firmą lub nazwa spółdzielni. Musimy się zdecydować – pod firmą spółdzielni, bo firma to jest oznaczenie przedsiębiorcy z k.c. Jak ten przepis zostanie, to absolutnie nic się nie stanie. Powtarzamy coś, ale zgadzam się z tą poprzednią wypowiedzią, że jest to ewenement w polskim porządku prawnym i przy tej okazji można by wyeliminować pewne relikty przeszłości. W tym przypadku tak naprawdę przy tym podpisie, który nie jest definiowany przez k.c. i niesie ze sobą dużo problemów, ważniejsze jest, żeby była jasna, czytelna identyfikacja osoby. Jeśli składamy oświadczenie woli, to zwykle na początku jest stroną spółdzielnia reprezentowana przez prezesa, wiceprezesa i na końcu oświadczenia, czyli w tym przypadku umowy, są ich jeszcze raz podpisy – pod firmą, a czy tam jest jeszcze pieczątka? Powiem, że w prawie polskim nie ma czegoś takiego jak pieczątka. To też jest coś, co jest reliktem przeszłości, a żaden przepis o tym nie mówi. W mojej ocenie, jest to przepis zupełnie niepotrzebny. Jak wnioskodawcy chcą, to może być, ale po co?

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dziękuję bardzo. Czy, zdaniem ekspertów, ma jakąś wartość utrzymanie tego przepisu właśnie tutaj i czy warto go utrzymać?

Stały doradca Komisji Krzysztof Pietrzykowski:

Zgadzamy się, że trzeba go skreślić.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Czy są odmienne głosy? Czy ktoś z państwa posłów jest innego zdania od tego, żeby ten zapis po prostu usunąć? Nie widzę, w związku z tym wykreślamy ust. 2.

Przechodzimy do ust. 3. Czy są uwagi do ust. 3? Nie widzę, stwierdzam, że ust. 3 został przyjęty. Pan poseł Szmit.

Poseł Jerzy Szmit (PiS):

Panie przewodniczący, ale mówimy o druku nr 980 i w ust. 3 mamy alternatywne rozwiązanie: „wobec (względem) spółdzielni". Za którym rozwiązaniem jesteśmy?

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Panie pośle, gdyby był pan uprzejmy powtórzyć, ponieważ ja nie dosłyszałem.

Poseł Jerzy Szmit (PiS):

Panie przewodniczący, mówimy o ust. 3 i mamy tutaj alternatywne rozwiązanie: „mają skutek prawny wobec (względem) spółdzielni”. Musimy to rozstrzygnąć, czy „wobec” czy „względem”. Rozumiem, to dopiero będzie dyskutowane.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Czy państwo legislatorzy mają propozycję rozstrzygnięcia tej kwestii?

Legislator Maria Iwaszkiewicz:

Proponujemy tak, jak jest w druku nr 980 „wobec” i pracujemy na druku nr 980. Proponujemy „wobec”, ale oczywiście Komisja podejmuje decyzję. Jeżeli uzna, że lepszym określeniem jest „względem”, to wtedy zapiszemy „względem”.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Jest propozycja, żeby było „względem”, tak?

Legislator Maria Iwaszkiewicz:

„Wobec”.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Rozumiem, że pozostawiamy tak jak w oryginale i wykreślamy to, co jest w nawiasie. Jest zgoda? Bardzo dziękuję.

Przechodzimy do ust. 4. Czy są uwagi do ust. 4?

Poseł Lidia Staroń (PO):

Tak, by zdanie drugie było jako nowy ustęp, ale tutaj pytam ekspertów i legislatorów.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Jest propozycja, by rozbić ust. 4 na ust. 4 i ust. 5.

Poseł Lidia Staroń (PO):

Panie profesorze, prosiłabym o wypowiedź.

Stały doradca Komisji Krzysztof Pietrzykowski:

Myślę, że to jest rozsądne, aczkolwiek tu chyba głównie Biuro Legislacyjne powinno się wypowiedzieć.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Poprosimy zatem Biuro Legislacyjne.

Legislator Monika Bies-Olak:

Uważamy, że ta propozycja rozbicia ust. 4 na dwa ustępy jest jak najbardziej zgodna z zasadami techniki prawodawczej. Mamy jeszcze prośbę. Naszym zdaniem, drugi wyraz – „dokonania” powinien być jako wyraz „dokonywania”, ponieważ wyżej mamy: „a także pełnomocnictwa do dokonywania czynności szczególnego rodzaju lub do dokonywania poszczególnych czynności prawnych”, a jest „dokonania”.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Myślę, że jest zgoda na taką propozycję. Nie widzę uwag, w związku z tym, zgodnie z propozycją pani mecenas, przyjmujemy ust. 4 w rozbiciu na ust. 4 i ust. 5, z poprawkami przez panią zaproponowanymi.

Przechodzimy do kolejnego rozdziału. Pan poseł Szmit.

Poseł Jerzy Szmit (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, składam formalny wniosek o przerwanie na dzisiaj obrad. Dobiegamy do trzeciej godziny, jest już późna pora i zwykle w takim okresie obradowaliśmy…

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Proszę bliżej do mikrofonu; naprawdę, tu z przodu nie słychać.

Poseł Jerzy Szmit (PiS):

Rozstrzygaliśmy dzisiaj dużo ważnych kwestii, rozstrzygaliśmy także w głosowaniach i myślę, że jesteśmy już trochę zmęczeni. W związku z tym proponuję, byśmy na dzisiaj

już przerwali obrady na tym punkcie, który kończy się jakąś konsekwencją, tzn. rozstrzygnięciami dotyczącymi funkcjonowania zarządu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Czy to jest wniosek formalny, panie pośle?

Poseł Jerzy Szmit (PiS):

Tak, to jest wniosek formalny.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

W związku z tym, drodzy państwo, proponuję przegłosować ten wniosek. Zamierzaliśmy pracować do godziny 19.00, a więc mamy jeszcze 20 minut. Myślę, że warto to przemyśleć, bo posunęlibyśmy się do przodu, ale jest wniosek pana posła. Poddaję pod głosowanie propozycję zakończenia na dziś pracy Komisji Nadzwyczajnej.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku pana posła Szmita? (5)

Kto jest przeciw? (7)

Kto się wstrzymał? Nie ma.

W związku z tym, szanowni państwo, popracujmy 20 minut. Bardzo proszę, jest wola większości Komisji, żeby jednak przejść dalej do procedowania.

Kolejny rozdział. Czy są uwagi do tytułu rozdziału? Nie widzę, dziękuję bardzo.

Poseł Lidia Staroń (PO):

Przepraszam, ja mam uwagę co do tytułu. Jest: „Przepisy wspólne dla zebrania przedstawicieli, rady i zarządu". Powinno być: „dla zebrania przedstawicieli, rady nadzorczej, zarządu i likwidatora". Taka jest moja propozycja.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Rady nadzorczej – w porządku, bo taką formę przyjęliśmy, natomiast gdyby pani poseł uzasadniła co do tego likwidatora.

Poseł Lidia Staroń (PO):

Potem on występuje w tych przepisach i dlatego.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Jest propozycja pani poseł. Pani legislator.

Legislator Monika Bies-Olak:

Przyjęliśmy już skrót „rada" do „rady nadzorczej" i w związku z tym proponujemy bez wyrazu „nadzorczej".

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

To ja sobie pomyliłem tę konstrukcję, czyli „rada" jest okay. Jest kwestia likwidatora w tym rozdziale. Czy powinna być w tytule? Jeżeli gdzieś dalej występuje, to myślę, że słusznie. Czy jest zgoda na przyjęcie takiego skorygowanego tytułu rozdziału? Bardzo dziękuję.

Przechodzimy do art. 48 ust. 1.

Poseł Lidia Staroń (PO):

Mam tutaj propozycję poprawki. Jest ona złożona w formie pisemnej. Jest to poprawka dotycząca rozdziału 6, aby ten rozdział zastąpić poprawką przedłożoną w formie pisemnej. Poprawka różni się od druku nr 980 tym, że jest to po prostu więcej o przepisy antykorupcyjne. Proszę o przegłosowanie poprawki jako rozdziału 6.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Nie za bardzo rozumiem. Nie bardzo wiem, czego ta poprawka miałabym dotyczyć. W materiale, który pani przedłożyła, nie widać tej poprawki.

Poseł Lidia Staroń (PO):

Jest. „Poprawka: rozdział 6 otrzymuje następujące brzmienie:" i proponuję to brzmienie. Proszę o przegłosowanie tego. Jeśli to nie przejdzie, to wówczas będziemy dyskutowali nad każdym artykułem.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Gdzie chce to pani umieścić?

Poseł Lidia Staroń (PO):

Zamiast rozdziału proponowanego w projekcie ustawy z druku nr 980 proponuję, aby rozdział 6 miał takie brzmienie, czyli zastępuję brzmienie tamtego rozdziału 6 zaproponowanym i złożonym w formie pisemnej. Proszę o przegłosowanie tego.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

„Przepisy wspólne”, tak?

Poseł Lidia Staroń (PO):

Tak.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dobrze. Już wiemy, o co chodzi. Pan poseł Ajchler, później pani poseł Masłowska.

Poseł Romuald Ajchler (SLD):

Pani poseł, to ja za chwilę mogę złożyć, tak jak pani proponuje, całą nową ustawę jako poprawkę i będę żądał, byśmy to przegłosowali. Tak nie można. Ustaliliśmy procedurę, że rozpatrujemy każdy punkt, artykuł po artykule i tyle. W związku z tym powinniśmy się tego trzymać i na przyszłość prosiłbym, że jeśli pani składa poprawki, to żeby je chociaż podpisać, bo one są niepodpisane. Ja bynajmniej nie mam takiej poprawki. Mam dokument taki anonimowy. Co prawda, przywołuje to, że to są pani poprawki, dobrze. Jednak na przyszłość, panie przewodniczący, chciałbym, że jeśli już mamy pracować…

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dobrze. Co pan proponuje?

Poseł Romuald Ajchler (SLD):

Proponowałbym rzeczy następujące: byśmy odnosili się do każdego artykułu, a nie *en bloc* i przegłosowali cały artykuł, który dotyczy rady nadzorczej, zarządu, przepisów wspólnych, zwłaszcza że przed chwilą, przed pół godziny, coś sobie powiedzieliśmy…

Głos z sali:

Nie ma kworum.

Poseł Romuald Ajchler (SLD):

…co ma być wpisane w przepisach wspólnych i nad którymi trzeba się zastanowić. W związku z tym chciałbym, byśmy w tej sprawie byli konsekwentni.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dziękuję bardzo.

Poseł Lidia Staroń (PO):

Panie pośle, nie może pan ograniczać uprawnień posła. Poseł ma prawo zgłaszać poprawki w formie pisemnej. Zgłaszam takie poprawki. Jak powiedziałam, zaproponowane przez mnie przepisy różnią się od przepisów zaproponowanych w druku nr 980, ponieważ zawierają przepisy antykorupcyjne, czyli te, których nie zawiera druk nr 980. Prosiłam o przegłosowanie tego. Jak powiedziało Biuro Legislacyjne, przy zgłoszeniu o przegłosowanie ono bezzwłocznie następuje, więc proszę o przegłosowanie. Jeżeli nie, to wtedy będziemy rozstrzygali każdy artykuł po kolei.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dobrze. Szanowni państwo, zaraz będziemy głosować. Widzę, że są zgłoszenia z sali. Słucham panią? Są wypowiedzi dotyczące pani poprawki.

Poseł Lidia Staroń (PO):

Proszę Biuro Legislacyjne, które już ostatnio się wypowiadało w sytuacji, jeżeli pada wniosek formalny o przegłosowanie. To jest głosowanie.

Poseł Gabriela Masłowska (PiS):

Od kilku minut domagam się głosu, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):
Jest zgłoszona poprawka i ja otwieram dyskusję dotyczącą tej poprawki. Pani poseł Gabriela Masłowska.

Poseł Gabriela Masłowska (PiS):
Panie przewodniczący…

Poseł Lidia Staroń (PO):
Czy ja mogę prosić Biuro Legislacyjne, żeby się wypowiedziało, żebyśmy mieli jasność?

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):
Za chwilę. Pani poseł skończy wypowiedź i wrócimy do pani wniosku.

Poseł Gabriela Masłowska (PiS):
Panie przewodniczący, prawem posła jest…

Poseł Lidia Staroń (PO):
Ja proszę, panie przewodniczący, w kwestii formalnej.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):
Przepraszam panią poseł Masłowską. Kwestia formalna. Biuro Legislacyjne. Pani poseł zgłosiła poprawkę, jest odpowiednia kwestia do przedyskutowania i ja otwieram dyskusję.

Poseł Gabriela Masłowska (PiS):
Panie przewodniczący, ja także w kwestii formalnej. Zgłaszałam się już dużo wcześniej. Dlaczego pan tego nie uwzględnia?

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):
Nie słyszę?

Poseł Gabriela Masłowska (PiS):
Również w kwestii formalnej zgłaszałam się wcześniej. Dlaczego pan tego nie uwzględnia? Dlaczego pan mnie tutaj nie dostrzegł?

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):
Ja przede wszystkim pani nie słyszę, bardzo przepraszam. W tej chwili wiem, że…

Poseł Gabriela Masłowska (PiS):
W takim razie proszę zmienić salę.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):
…chce pani zabrać głos w kwestii formalnej. Proszę bardzo.

Poseł Gabriela Masłowska (PiS):
Panie przewodniczący, prawem posła jest, aby oczekiwać uzasadnienia od składających poprawki, zwłaszcza że przedłożone tutaj poprawki, jest ich kilka, są obszerne. Jest to nie do pomyślenia, żeby podrzucić nam poprawki bez uzasadnienia. Już wcześniej apelowałam o to, że przy każdej poprawce, artykuł po artykule, oczekujemy uzasadnienia propozycji zmian, wszystkich zmian, a nie tylko ogólnie – że mi się wydaje, że tak będzie lepiej.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):
Bardzo pani poseł dziękuję. Pani poseł Staroń…

Poseł Romuald Ajchler (SLD):
Panie przewodniczący, w kwestii formalnej, chciałbym, żeby pan sprawdził kworum.

Poseł Lidia Staroń (PO):
Ja jeszcze tutaj wytłumaczę pani poseł. Pani poseł, przyjmuję, że wszyscy jesteśmy przecież przygotowani do posiedzenia i znamy druki: nr 980 i 515, które są przedmiotem naszego procedowania, plus inne, ale w tej chwili mówimy o prawie spółdzielczym, czy też ustawie o spółdzielniach. Ja omawiałam poprawki wcześniejsze, natomiast w tej sytuacji druk nr 980, nad którym procedujemy, zawiera przepisy wspólne, o których mówimy, więc na pewno pani je zna. Przed chwilą powiedziałam, że ta poprawka różni się, ponieważ zawiera także przepisy antykorupcyjne, których nie zawiera druk nr 980,

a zapewne pani zna druk nr 515, wobec powyższego doskonale pani zna te zapisy i są one zaproponowane tu, w poprawce.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dziękuję bardzo. Pani poseł Gabriela Masłowska.

Poseł Gabriela Masłowska (PiS):

Panie przewodniczący, tak, znam druk nr 980, natomiast nie wiem, które przepisy, o których pani mówi i których propozycje zmian pani tutaj wnosi, różnią się od obecnych i w jakim zakresie. Wprowadza pani kilka artykułów zmieniających dotychczasowe przepisy. Proszę mi powiedzieć, które przepisy zmieniają dotychczasowe i w jakim zakresie? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Szanowni państwo, jestem zmuszony przerwać nasze prace. Nie ma kworum. Nie wiem, nie było zgody na przedłużenie…

Poseł Lidia Staroń (PO):

Posłowie celowo opuścili salę, żeby nie głosować.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

…tego do godziny 19.00. Bardzo dziękuję wszystkim państwu, którzy zostali do końca. Jeszcze informacja dla wszystkich państwa, łącznie z gośćmi. 24 stycznia, czwartek, sala 102, godzina 17.00. Sekundkę – 23 stycznia, czwartek. Dziękujemy za czujność pani przewodniczącej.